SPORT

CENA 30 GROSZY

Numer 42 | Katowice—Kraków—Lwów—Poznań—Łódź, 18 listopada 1930 roku | Rok I.

Oficjalny organ: P. Z. B., P. Z. A., G. O. Z. L. A., Kr.-Śl. O. Z. N., G. O. Z. B., K. O. Z. P., S. O. Z. G. S.

Otwarcie

Sztucznego Toru Łyżwiarskiego w Katowicach 7. 12. br.

Amat.-K.S. na drodze do mistrzostwa A-klasy Polski

Wywiad z przedstawicielami Śląskiego Towarzystwa Łyżwiarskiego.

Zainteresowany niezwykłem tempem budowy toru łyżwiarskiego u wylotu ulicy Bankowej w Katowicach przysiadłem się do jednego ze stolików w kawiarni „Astoria“, przy którym z wielkim temperamentem radzono, gestykulowano, wyciągano plany i afisze i t. d. Byli to znani mi ludzie, którzy nawet w kawiarni nie siedzą bezczynnie inicjatorzy i twórcy pierwszego w Polsce sztucznego toru łyżwiarskiego. — Prosimy, prosimy — słyszę głosy popularnego grubszego kapitana, inżyniera i aż kilku prawników. Od 1-go grudnia przyjmujemy już w naszych apartamentach przy ul. Bankowej — na razie wszędzie, gdzie można usiąść.

Czy Śląskie Tow. Łyżwiarskie rozpoczęło już jaką akcję? — pytam.

Oczywiście, cały aparat organizacyjny puszczono w ruch. Obecnie drukuje się bilety, karty wstępu, sezonówki itp. Taksa już ustalona — mówi p. dr. Z.

Byłoby ciekawą rzeczą dowiedzieć się, jakie będą wstępy — mówię.

Ogłosimy to w tym tygodniu w prasie. Panu zaś już teraz możemy podać pewne dane.

Wpisowe do S. T. Ł. (jednorazowo) wynosi 5 zł, a składka roczna również 5 złotych.

Karta sezonowa na tor dla członka S. T. Ł. wynosi 50 zł, dla żony członka 40 zł, a dla dziecka 30 zł.

Sezonówka dla osób nie należących S. T. Ł. wynosi 70 zł. Jest to wielka korzyść dla kupujących sezonówki, gdyż S. T. Ł. zapewnia 120 dni ślizgawkowych, a wstęp jednorazowy na tor kosztuje 1.50 zł, w niedziele i święta 2.00 zł.

A czy przewidzieliście panowie zniżki dla młodzieży?

Rozumie się. Młodzież do 18 lat płaci 1.00 zł, a trzy razy w tygodniu będą tak zwane dni dla dzieci, które wówczas płacą tylko 50 gr. Młodzieży, dla której będą również urządzane specjalne zabawy, poświęcamy wiele uwagi a S. T. Ł. posiada specjalną komisję młodzieży.

Poza tą komisją jest jeszcze komisja imprez zabawowych, komisja sportowa i w jej łonie ref. hokeja i ref. jazdy sztucznej.

Gdzie przyjmujecie Panowie zapisy na członków S. T. Ł., nie wątpię bowiem, że znaczne korzyści członków S. T. Ł. skłonią wszystkich do zapisywania się do Towarzystwa?

Zapisy przyjmujemy w biurze naszem przy ulicy Poprzecznej 3, II. p. w godzinach od 6—8 po południu.

Czy zamierzacie Panowie otworzyć tor w zapowiedzianym terminie?

Bezwątpienia na 7-go grudnia musimy być gotowi, gdyż 7-go i 8-go odbędzie się **wielka uroczystość otwarcia** z pokazami łyżwiarskiemi i męczami hokejowemi. Na otwarcie przyjeżdżają łyżwiarze z Budapesztu, Wiednia, Opawy, Warszawy i Lwowa. W tych dniach podamy dokładny program otwarcia.

A może dowiem się czegoś o urządzeniach na torze — zagaduję p. inż. K.

Powiadam Panu, że końmi nikt Pana z toru nie wyciągnie. Niech sobie Pan wyobrazi: płyta lodowa czy mróz czy odwilż. Koncert codziennie. Wieczorem iluminacja i komunikaty radjowe. Na dole restauracja, szatnie, na górze kawiarnia i oszklone loże. Na torze ruch. Zresztą niech Pan pomyśli, cóż mieli dotychczas nasi Katowiczanie w zimie? Czyż nie wynudził się Pan sam niejednokrotnie w straszliwy sposób? A teraz zdrowy ruch na powietrzu, muzyka, przyzwoity lokal, emocje sportowe — no, niech Pan sam powie.

Przyznaję, że jestem bardzo zainteresowany torem i cieszę się już na 7-go grudnia, wszak to już za 20 dni.

Dziękuję za informacje i zapowiadam się znowu za kilka dni, aby móc poinformować o tem, co usłyszę, czytelników „Sportu“, a każdy dzień przecież to nowe wiadomości.

Przedewszystkiem zaś idę zapisać się do Śląskiego Towarzystwa Łyżwiarskiego.

J. S.

Łyżwiarze i hokeiści!

Zarząd „Śląskiego Towarzystwa Łyżwiarskiego“ otworzył już zapisy do sekcyj łyżwiarskiej i hokejowej.

Już 7 grudnia br. nastąpi otwarcie dla publiczności sztucznej ślizgawki przy ulicy Bankowej.

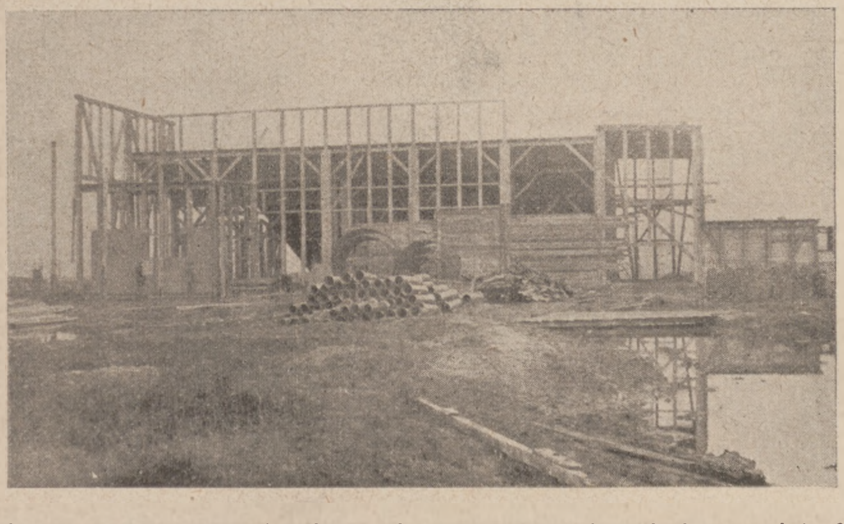
Zapisy na bilety sezonowe otwarto.

Ceny biletów sezonowych wynoszą:

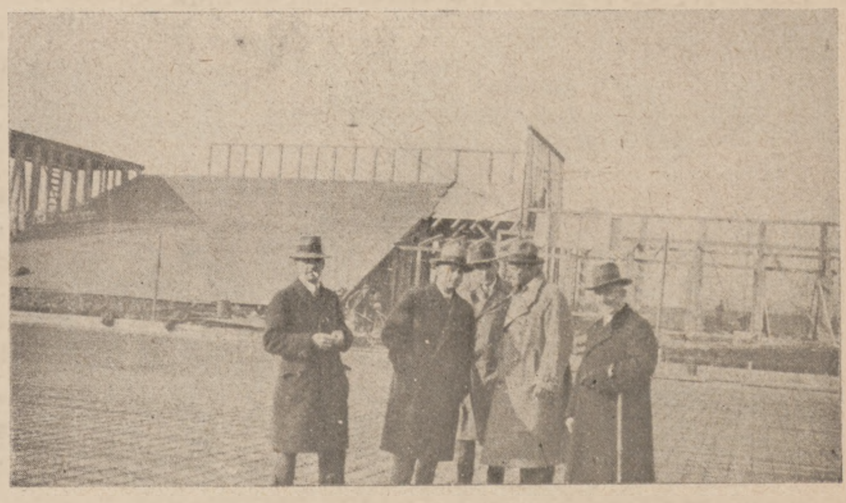
50.— zł na cały sezon dla członków Tow. Łyżwiarskiego;
40.— zł karty familijne na cały sezon dla żon członków T. Ł.
30.— zł karty familijne na cały sezon dla dziecka członk. T. Ł.
20.— zł dla osób towarzyszących dzieciom.
70.— zł dla innych osób.

Seson trwa 100—120 dni ślizgawkowych!

Sekretarjat Śląskiego Tow. Łyżwiarskiego przy ul. Poprzecznej nr. 3 (II p. (tel. 1660) przyjmuje zapisy na członków Towarzystwa, zgłoszenia na bilety sezonowe i udziela wszelkich informacyj codziennie z wyjątkiem świąt od godz. 6 do 8 wieczorem.



Budynek administracyjny i trybyny od strony ulicy. Stan budowy z dnia 8-go października 1930 roku



Widok na budynek administracyjny i trybuny, oraz na płytę zamrażalną. Widoczne są rury rozprowadzać mające solankę. Ułożono ich ca 26.000 metrów (26 kilometrów). Stan budowy z 11 października 1930 roku.

Z boisk śląskich.

A. K. S. — Legja Poznań 2:0 (1:0)

Drugi z rzędu debiut mistrza śląskiego w zawodach o mistrzostwo o wejście do Ligi zakończył się zwycięstwem dla A. K. S., którego drużyna pokazała ładną grę. Wynikiem zrównał się nasz mistrz z Legją Poznańską. która straciła dalsze dwa punkty. Obecnie, kiedy A. K. S. w dwu spotkaniach zdobył na najgroźniejszym przeciwniku trzy cenne punkty, łatwiej będzie zdobyć tej drużynie dalsze punkty, gdyż mając możność zwycięstwa, nie zejdzie łatwo pokonana z pola walki. A. K. S. obecnie musi baczyć, by wygrał jeszcze z 82 p. p. i Lechją. jeżeli chce zdobyć tytuł mistrza A. Klasy Polski.

Wczorajsze zawody zgromadziły 5000 widzów, którzy z zadowoleniem przypatrywali się grze fair. Obie drużyny pokazały grę mistrzowską: dobrze obmyślane pociągnięcia pod bramką, wzorowa obrona, ambicja graczy to cechy gry, która musiała podobać się publiczności.

Gra była od początku do końca żywa i prowadzona fair. A. K. S. miał swój najlepszy dzień w sezonie. Niemniej i drużyna Legji pokazała się ze strony najlepszej i była groźnym przeciwnikiem. Wynik zawodów nie był pewny do końca.

W pierwszej połowie gry zmienne, groźne ataki obu stron, które likwiduje dobrze pracująca obrona i bramkarze. Z jednego takiego pociągnięcia zdobywa Glajcar prowadzenie dla gospodarzy Po przerwie uzyskuje ten sam gracz drugą bramkę z karnego. Mimo, że Poznańczycy gorliwie pracowali jakoś nic im się nie wiodło zwłaszcza wobec świetnie pracującego bramkarza A. K. S. Zawody prowadził wzorowo p. Mazur z Sosnowca.

K. S. 06 Katowice — Orzeł 4:1

Zwyciężyła drużyna, która w niezmienionym od miesięcy składzie zwycięża nieomal każdą drużynę, ale 4:1 nad mistrzem drugiej grupy, to trochę za wiele.

Przebieg gry nieciekawy, przewaga gospodarzy.

Wawel — Orzeł II (mistrzostwo) 5:0.

Brzeziny Śl. — Czarni (mistrz.) 1:1.



Widok ogólny na płytę zamrażalną i jej betonowanie. Stan budowy z 10. października. Obecnie płyta jest już zabetonowana

Nikiszowiec 20 — I. F. C. II. 1:0

Powtórzone po raz drugi zawody o mistrzostwo klasy B wygrał Nikiszowiec po zaciętej walce na boisku neutralnem w Załężu.

Gra ostra, poniekąd brutalnie prowadzona z strony I. F. C. Okazuje się, że wina przerwanych zawodów nie leżała po stronie Nikiszowca, bo drużyna ta ustępowała przeciwnikowi pod względem surowości gry. Drużyna Nikiszowca wchodzi obecnie w rozgrywki międzyokręgowe klasy B.

I. F. C. jun. — G. K. S. Kresy 2:0 (0:0)

Na tem samym boisku odbywały się jako przedmecz zawody rozstrzygające o mistrzostwo junjorów. Wygrał zawody I. F. C. po dwukrotnym przedłużeniu. Raził brak dyscypliny u drużyny Kresów.

Pogoń — Naprzód Katowice 4:1 (1:1)

Spotkanie towarzyskie w którym Pogoń jako gospodarz wygrała zawody zasłużenie, gdyż przeciwnik nigdy groźnym nie był. Bramkami u zwycięzców podzielili się: Krug 2, Palica i Latacz po jednej.

Naprzód — Ruch 3:3 (1:1)

Zawody te zakończyły się wynikiem remisowym, wynikiem, którego się nikt nie spodziewał jeżeli się zważy, że Ruch w ostatnich czasach był zawsze groźnym przeciwnikiem.

To też wynik stanowi niespodziankę. Gra była bardzo ostra, świadczą o tem chociażby dwie bramki zdobyte przez Ruch z karnego. Naprzód okazał się przeciwnikiem twardym, z wolą zwycięstwa. W pierwszej połowie prowadzi Naprzód i dopiero pod koniec zawodów udaje się Ruchowi zremisować. Publiczności mimo złej pogody, około 2000; zawodami kierował p. Drost.

I. F. C. — Kolejowy 3:0

Zawody towarzyskie z których Kolejowy wyszedł niefortunnie, wiecznie przestawiający skład swej drużyny, w rezultacie czego musi przegrywać. Gra na niskim poziomie, ostra, zwłaszcza ze strony I. F. C. Publiczności 1000.

Zjedn. Przyj. Sportu — Powstaniec Klimzowiec 1:1.

Wi-Ko

Zima idzie...

Piękny bilans Śląskiego Klubu Narciarskiego.

W ubiegłą środę odbyło się Walne Zebranie najliczniejszego i najmłodszego klubu narciarskiego w Polsce — S. K. N-u.

Przebieg zebrania wykazał, że klub ten dokonał olbrzymiej poprostu pracy i może śmiało służyć za wzór innym towarzystwom sportowym.

Zebranie zagaił prezes Klubu prezydent m. Katowic p. dr. Adam Kocur, który wobec szczelnie zapełnionej sali Rady miejskiej dziękował wszystkim tym, którzy przyczynili się do rozwoju Klubu.

Po zagajeniu zabrał głos w imieniu p. Wojewody Śląskiego dr. Michała Grażyńskiego p. dr. Załuski i zapewnił zebranych, że prezes honorowy Śląskiego Klubu Narciarskiego z wielkiem zainteresowaniem śledzi pracę Klubu, który ma duże zasługi w krzewieniu narciarstwa i propagandzie naszych ośrodków górskich. Wobec pozytywnych rezultatów tej pracy p. Wojewoda Śląski przyrzekł Klubowi dalsze poparcie.

Oświadczenie to przyjęli zebrani hucznemi oklaskami.

Po odczytaniu i przyjęciu protokółu z ostatniego Walnego Zebrania, Zarząd składał sprawozdanie z działalności, doręczając równocześnie każdemu z obecnych obejmujące 16 stron druk, zawierający dane odnośnie działalności Zarządu i Kapitana Sportowego.

Z sprawozdania tego widać dopiero dokładnie cały ogrom pracy Zarządu Klubu. Zacytujemy tu niektóre cyfry, wskazujące na rozrost Klubu i jego działalność.

W roku 1926/27 Koło Narciarzy liczyło ogółem 48 członków. W roku 1927/28 liczba ta podniosła się do 123 osób. W roku 1928/29 powstaje właściwy Klub pod nazwą S. K. N. i liczy już 267 członków a w roku 1929/30 liczba ta wzrasta rekordowo do 909 członków. 340% wzrostu!

S. K. N. zajmuje zatem wśród klubów narciarskich w Polsce 1 miejsce, przed Wintersportvereinem z 400 członkami i innemi klubami nie przekraczającemi liczby 200 członków. Z tą liczbą członków i to członków uprawiających intensywnie piękny sport, uzyskał S. K. N. 12 głosów w P. Z. N-ie.

S.K.N. posiada cały szereg kół swoich na Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskiem, z których najliczniejsze jest Koło Baraniogórskie, składające się z młodzieży wiejskiej i to jest jedną z wielkich zasług S. K. N.

Na pierwszy plan działalności S. K. N. wysuwa się akcja rozdawnictwa nart, którą można było rozwinąć dzięki pomocy p. Wojewody Śląskiego. 150 par nart zasiliło zapas S. K. N., który przydzielał ten sprzęt poszczególnym Kołom, głównie zaś ośrodkom wiejskim.

S. K. N. cieszy się uznaniem czynników powołanych do troski o sport polski i uzyskał dyplom honorowy Polskiego Komitetu Olimpijskiego, dyplom Związku Polskich Związków Sportowych i list pochwalny Międzynarodowej Wystawy Komunikacji i Turystyki w Poznaniu.

Baczność narciarze!

Suche kursy!

Jak w latach ubiegłych tak i w tym roku urządza S. K. N. suche i praktyczne kursy narciarskie. Lekcyj udzielają: dr. Załuski, kpt. Podgórski, Mgr. Rieger, prof. Kisieliński, dr. Schoenowitz i mistrz Tatr p. Władysław Suleja.

Wiadomość w biurze S. K. N., ul. Królowej Jadwigi 4, I. p.

Nie zwlekać! Nie odkładać!

Kursy bezpłatne!

Obszerne sprawozdanie kapitana sportowego to dalsze bogactwo danych świadczących o inicjatywie i zapale Klubu. Zdobytych 152 odznak za sprawność narciarską i drugie pod tym względem miejsce w Polsce, w tem dwie odznaki złote, pierwsze z trzech zdobytych wogóle, świetne wyniki w biegach na zawodach okręgowych, uzyskane przez zawodników nieskaperowanych, lecz wychowanych przez Klub, szereg kursów i bogata działalność turystyczna — oto, co pobieżnie tylko notujemy.

A tutaj musimy zwrócić jeszcze uwagę na fakt, że atmosfera panująca w Klubie, szczerze polska, kulturalna, głęboko sportowa i przyjacielska, która potrafiła ująć różnych sobie pod każdym względem ludzi, to zdaje się skarb tak rzadki, iż należy tylko innym zrzeszeniom sportowym tego samego życzyć.

Wybory Zarządu po uchwaleniu przez aklamację absolutorjum dla ustępujących członków władz S. K. N-u, były już tylko formalnością. Z małemi zmianami Zarząd pozostał w starym składzie, powołując jeszcze kilka młodszych sił.

Prezesem wybrano p. dr. A. Kocura, wiceprezesami inż. St. Grabianowskiego i dr. Załuskiego. Jako członkowie weszli do Zarządu p. J. Lipowczan p. E. Güntner, Mgr. A. Rieger, p. dyr. Kęsa, p. dyr. Wojnar, p. mec. Kaźmierczak, p. inż. Kaliciński, i p. dr. Schoenowitz.

Delegatem G. O. Pol. Tow. Tatrz p. mec. Dzięcioł. Komisję młodzieży obsadził p. S. Kisieliński.

Komisja rewizyjna i sąd honorowy bez zmiany w składzie: p. Nacz. dr. T. Saloni, p. dyr. inż. Sznapka i p. mec. dr. Dąbrowski oraz p. generał dyw. Zając, p. starosta Szaliński i p. Sędzia Grabski.

Należałoby poświęcić kilka choćby słów programowi S. K. N. na nadchodzący sezon.

Na pierwszy plan wysuwa się tu akcja kursów suchych i praktycznych, rozpoczynających się już w tym tygodniu, szereg zawodów, w tem o odznakę za sprawność. Dalsza akcja rozdawnictwa nart i udział w mistrzostwach Polski w Wiśle.

Z wielkich zamierzeń podkreślić należy inicjatywę S. K. N. i pracę nad stworzeniem ośrodka sportów zimowych w grupie Barania Góra, Istebna, Głębiec, Wisła.

Ale do tego wielkiego zagadnienia wrócimy jeszcze.

Dorobek Klubu istotnie bogaty. Zarząd słusznie otrzymał absolutorjum i cieszy się zaufaniem wszystkich członków.

Narciarz.

U wrót sezonu narciarskiego — Inwokacja do deski

Narty! Ukochane deski! Marzenie dla chętnych, utrapienie dla początkujących, źródło radości przy pierwszej udanej ewolucji, rzeko uciechy dla wprawnych, banio rozkoszy, którym kunszt opanowania was jest sam przez sie jasny, góro emocji dla zawodników i skoczów.

Poprzez niejasny zapał kursistów „suchych“ aż do szczytowych znawców techniki jazdy, czarujecie nas swym nieprzepartym urokiem.

Takie jesteście proste jak stoicie w pokoju a tyle w was tajemnicy za życia, gdy nieopatrzenie przytroczy was ktoś niepowołany!. Jakżeż innym językiem przemawiacie do nas wszystkich.

Pozwalacie jednym rozwijać szybkości, które przerażają zjadaczy chleba w wygodnym automobilu, rzucać się na odległości ponad koronami świarków, które określa się jako „przepaść“, innym każecie się wlec z trudem w nielitośny sposób kładąc go z boku na bok i przeraźliwie „zawadzacie“ im, jakby musieli przejść pokutę za nieznane winy. Czegóż więc od nas wymagacie i dla kogo otwieracie zaklęte w was skarby z najwspanialszych przeżyć, jakie tu na ziemi jednakowo odczuwa ubogi i bogaty, wieśniak i mieszczuch, prostaczek i pan. Jakie zalety ciała i ducha składają się na ułatwienie wejścia w zaczarowany wasz świat i co łączy nas narciarzy w jedną tak łatwą rozumiejącą się rodzinę?

W zgrabnych pełnych usportowionego wdzięku sylwetkach przenosicie jednych w pożarze białego piekła pośród zwałów trudności terenowych, lekko, jakby igrali z wami, z innych czynicie komiczne, pogarbione, z bladym strachem na twarzach kukły na najłagodniejszym stoku, otulonym,- zachwyt budzącym,- puchem. Jaki Bóg pozwala raz jednym wbrew uświęconym prawom statyki zadowolić się jednym punktem podparcia, gdy drudzy stosując mozolnie sakramentalną trójkątną podstawę z kijków i rozdziawionych nóg, walą się w prawo w lewo i na bolesny tył — najczęściej.

Stwarzacie sport, któremu gibcy zawodnicy, dzieci i starcy bez względu na kondycję, hołdują z równą zapamiętałością; każdy na swój rodzaj przeżyć może zachwyty niedosiężne w żadnem innem ćwiczeniu.

Nie znacie granic wieku i póki życia służyć możecie, z potęgującą się z roku na rok siłą, do wydobycia z nas co raz głębszej miłości do niegrodzonych przestrzeni, nieznaczonych dróg, swobody na tle jarzących się w słońcu kryształków śniegu, obwisłych okiści, granatu horyzontu, zapachu świerku i balsamu czystego powietrza.

Wy jedne nie stawiacie barjer między widzów i czynnych, wam tylko udaje się naprzemian zamieniać te role i choćby obrazy wynikające z tych zamian nie były jednakowe co do jakości widowiska to jednak i w dramacie walk najlepszych między sobą i grotesce zmagań z samym sobą nieskoordynowanego dla poruszania się pod dyktandem waszym, systemu mięśni, zawsze wywołujecie w nas zrozumienie dewizij jednej dla nas wszystkich: „Citius, Fortius, Altius“ — chociaż nie w jednakowej skali.

Czy wogóle jesteście sportem? czy też sport rozpoczyna się od ustawienia was w bramie startu, podobnie jak przyklęk w dołkach na bieżni czyni sportowcami duchów chodzących, bo używa się was dla dodatkowego uzbrojenia nogi do poruszania się, jak butów, gdy niema śniegu.

Potęgi przyciągania waszej lepiej nieanalizować, skoro ze zbliżającym się królestwem waszym, nic nas nie powstrzyma od składania wam ofiar z wysiłku, potu, niewygód i to z roku na rok zwiększającej się masy „nobożnych“.

Kal.

Więc do nart!
Bo narciarz to — król!
Świat cały w zimowej szacie —
to jego dzierżawa!
Czy piękny?
Popatrzcie poniżej!
Czy to orzeł ponad świerkami?
Czy to kulig świąteczny?
To narciarz! To narciarze!





Rezygnacja prezesa P. Z. N. Wobec przeniesienia służbowego prezesa P.Z.N inż. A. Bobkowskiego z Warszawy do Krakowa, inż. Bobkowski na posiedzeniu Zarządu Głównego w dniu 6 października r. b. złożył godność prezesa P. Z. N., jednakowóż Zarząd nie przyjął do wiadomości tej rezygnacji, prosząc inż Bobkowskiego po omówieniu szczegółów i warunków dalszej współpracy — rezygnację swoją cofnął. Zastępstwo prezesa w Warszawie objął p. inż. J. Woyniewicz. Inż. Bobkowski natomiast część pracy prowadzić będzie na miejscu w Krakowie, tam też współpracować będzie z Komisją Sportową P. Z. N., a do Warszawy na posiedzenia przybywać będzie w miarę potrzeby, przypuszczalnie co dwa tygodnie.

Międzynarodowe projekta narciarzy.

Narciarze polscy wezmą udział w następujących zawodach narciarskich zagranicą: 29 stycznia do 3 lutego — mistrzostwa Jugosławji w Bled 13 do 16 lutego — mistrzostwa Europy w Oberhof (Niemcy), 19 do 22 lutego — mistrzostwa zjazdowe Europy w Muren (Szwajcarja), 22 do 25 lutego — mistrzostwa Czechosłowacji w Illeming.

Pozatem projektowane są także wyjazdy kilku zawodników na mistrzostwa Francji 4 do 8 lutego w Vallard de Lana, na zawody w Holmenkollen (26 lutego do 1 marca), oraz na mistrzostwa Rumunji i Finlandji.

Przed sezonem zimowym.

(KbK). **Turniej hokejowy w Smokowcu.** Jak podaje prasa czeska, na turniej hokejowy w Nowym Smokowcu (Wysokie Tatry) zostało zaproszonych dziesięć zespołów. Z zagranicy przyjadą Kryn. Tow. Hokej. (Polska). WAC (Budapeszt), i inne drużyny. Turniej odbędzie się po Nowym Roku.

Zimowe mistrzostwa sportowe. Terminy mistrzostw zimowych Europy i świata, zostały ustalone w następujący sposób: 1—8 luty w Krynicy — mistrzostwa świata w hokeju lodowym, 10—11 lutego w Sztokholmie — mistrzostwa Europy w jeździe szybkiej, 17—18 lutego w Wiedniu — mistrzostwa Europy w jeździe sztucznej, 24—25 lutego w Helsinforsie — mistrzostwa świata w jeździe szybkiej. 21—25 lutego w Davos mistrzostwa Europy w jeździe sztucznej pań i parami, 28 lutego — 1 marca w Berlinie — mistrzostwa świata w jeździe sztucznej dla panów, pań i parami.

Wycieczki zagraniczne do Krynicy.

(HMS) Mistrzostwa hokejowe świata są corocznie na bardziej atrakcyjną imprezą międzynarodowego sezonu zimowego. Nic dziwnego, że już obecnie do Komitetu Organizacyjnego Zawodów napływają zgłoszenia indywidualnych i zbiorowych wycieczek z zagranicy.

Pierwszy zgłosił się dziennikarz szwajcarsko - włoski, znawca hokeja p. Vico Rigassi z Brna, który oprócz zapewnienia osobistego przyjazdu zaproponował zorganizowanie ogólnej wycieczki dziennikarzy.

Również popularny tygodnik sportowy „Sportblatt“ (Wiedeń), zgłosił zamiar urządzenia wycieczki swych czytelników na mistrzostwa świata do Krynicy (1—8 lutego 1931 roku).

Znaczenie propagandowe tych wizyt nie wymaga komentarzy.

Lwów przed sezonem zimowym.

(KbK). **Piechota** doskonały bramkarz drużyny hokejowej L. T. Ł. a potem Czarnych przeniósł się do Krynicy, gdzie występować będzie w barwach Krynickiego Tow. Hok.

*

Pogoń, otrzymała zaproszenie na wyjazd drużyny hokejowej do Bukaresztu, w celu rozegrania 2 spotkań z T. C. R, mistrzem rumuńskim.

HOKEJ LODOWY.

Przygotowania Krynicy do mistrzostw Hokejowych świata.

(HMS). Ze względu na spodziewany liczny zjazd publiczności do Krynicy na hokejowe mistrzostwa świata (1—8 lutego 1931 roku), Komitet Organizacyjny tych zawodów powiększył pojemność trybun przy boisku głównem. Dotychczasowy blok główny został znacznie rozbudowany i przedłużony. Pozatem zostały wzniesione z pozostałych trzech stron boiska głównego nowe trybuny, tak że obecnie stadjon hokejowy w Krynicy obejmuje 3.000 miejsc siedzących i stojących.

Pod trybunami mieścić się będą szatnie, natryski, w wieży przy stadjonie — biura, urząd pocztowa - telegraficzny, kantor wymiany itd., wreszcie w osobnym budynku — bufety i ambulatorjum. Wszystkie ubikacje użytkowe będą ogrzewane centralnie.

Drugą troską Komitetu Organizacvjnego jest „przedłużenie dni zawodów“ przez umożliwienie rozgrywania spotkań w godzinach wieczorowych. W tym celu zawieszono nad boiskiem 20 reflektorów lustrzanych z lampami po 1500 watt każda (ogółem 30.000 watt), które pozwolą na rozgrywanie meczów po zapadnięciu zmroku. Dla porównania podajemy, że dotychczasowa instalacja elektryczna posiadała moc zaledwie 16.000 watt.

Obóz Treningowy dla Polskich Hokeistów w Katowicach przed mistrzostwami świata.

Hokejowy obóz treningowy, mający na celu przygotowanie zespołu polskiego do mistrzostw świata w Krynicy, rozpoczyna się 5-go grudnia w Katowicach. Treningi prowadzić będzie trener zagraniczny. Do obozu wybrana została następująca grupa treningowa: bramkarz Stogowski (TKS). Czaplicki (AZS) i Wiro-Kiro (AZS Wilno), obrońcy- Kulej, Kowalski (AZS), Materski (Legia), Kasprzak (Czarni), Mauer (Pogoń), Godlewski (AZS Wilno), napastnicy: Adamowski, Tupalski (AZS), Krygier (Polonia), Szenajch II, aPstecki (Legja), Piechota (KTH), Hemerling, Sabiński (Pogoń), Godlewski II (AZS Wilno).

Większość tych graczy weźmie udział w meczach hokejowych które się odbędą na otwarcie sztucznego toru lodowego w Katowicach w dniach 7 i 8 grudnia. Program ich jest nast.: AZS—Pogoń, Tropauer E. V. (Opawa—Legia, AZS—Legja, Tropauer E. V.—Poznań.

Piłka nożna na Śląsku

Reorganizacja

W sporcie piłkarskim na Śląsku ma się znów ku reorganizacji mistrzostw, klasyfikacji towarzystw, ba nawet do zmian administracyjnych. Jest to naprawdę wiele na raz lecz wszystko z myślą i dla podniesienia technicznego poziomu piłkarstwa śląskiego. Sprawą zmiany reguł mistrzostw śląskich nie po raz pierwszy zajmuje się organizacja piłkarska i nie będzie to napewno ostatnią próbą uzdrowienia systemu. Jakikolwiek projekt uchwalony zostanie na przyszłem Wal. Zgromadzeniu to nie zadowoli on jednak wszystkich: łataniem dziur również i w przyszłości trzeba będzie się zajmować.

Zważywszy, że Śl. O. Z. P. N. liczy 138 towarzystw rozprószonych po całym terenie Wojew. Śląskiego a częściowo i krakowskiego, ześrodkowanie silnych zespołów jest nadzwyczaj trudne.

Mimo wszystko jednak trzeba przyznać, że w okręgu centralnym i to w powiatach Katowice i Świętochłowice, a częściowo i w Bielsku, istnieją towarzystwa o poziomie wiele wyższym aniżeli w pozostałych ośrodkach.

To też właśnie w tych ośrodkach wre zażarta walka o prymat piłkarski Śląska, o wywalczanie najlepszych wyników i klasy. Wyniki osiągnięte na boiskach, cyfrowo zestawione w tabelach mistrzowskich, przedstawiają co roku odmienny obraz ustawienia się jednych i tych samych drużyn w kolejności. Z tego wynika trudność usunięcia tego czy owego klubu z danej klasy i, o ile chodzi o klasę, przeprowadzenia idealnej klasyfikacji klubów.

Dzisiejszy system klasyfikacji klubów, — podzielonych na trzy grupy klasy A, trzy grupy klasy B Ligi i samodzielne w Podokręgu Bielsko i Rybnik, — nie może przedstawiać rzeczywistego obrazu co do wartości poszczególnych klubów w ich klasie.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę rozgrywki o mistrzostwo klasy A, przeprowadzone w tym roku jak i ubiegłych latach w trzech grupach, to przyznać się musi, że trzeba naprawdę wielkiego poświęcenia i nadzwyczajnej wytrzymałości zarówno fizycznej jak duchowej, aby zostać najpierw mistrzem swej grupy, później mistrzem Okręgu i o ile starczy sił wejść po zwycięstwie do Ligi państwowej. Nic więc dziwnego, że mistrz Śląska załamuje się w rozgrywkach międzygrupowych o wejście do Ligi wyczerpawszy poprzednio swe siły w długotrwałych i ciężkich walkach o mistrzostwo swego okręgu. Tak to zeszłego roku załamał się Naprzód a jaki los czeka tego roku A. K. S. w finałach o wejście do Ligi państwowej zobaczymy.

Wadliwość systemu rozgrywek i jego ujemne skutki datują się od r. 1927. Wszystkim wiadomo, że był to rok rozłamu w P. Z. P. N. Od tego czasu śląski sport piłkarski przeżywa kryzys, którego usunąć nie udało się, mimo prób robionych w różny sposób.

W 1928 zmieniono dawniejszy jednogrupowy system i rozdzielono klasę A na trzy obwody rozgrywkowe i to: katowicki, królewskohucki i Bielski po 8 do 9 drużyn. Zrazu zdawało się, że uczyniono dobrze, dopuszczając więcej drużyn aniżeli dotychczas do czołowej klasy. Jednakowoż już po dwuch latach okazała się ta klasyfikacja zbyt ociążała, tak, że w roku bieżącym doszło do „rewolucji pałacowej“ w Śląskim O. Z. P. N.-ie: Kilka silniejszych klubow domagało się gwałtownie jednogrupowości klasy A! Myśl ta upadła wobec odmownego stanowiska Walnego Zgromadzenia, które przeszło nad wszystkiemi zgłoszonemi projektami do porządku dziennego wybierając jedynie „Komisję siedmiu“, której polecono w roku bieżącym opracować i przedłożyć projekt Walnemu Zgromadzeniu w styczniu 1930 r.

Minęło już od tej chwili 10 miesięcy. Czas więc aby zacząć prace przygotowawcze nad tem tak palącem zagadnieniem, czas pomyśleć naprawdę, jak uzdrowić dotychczasowy system rozgrywek, który okazał się wadliwym.

Obecnie kiedy się zakończyły rozgrywki o mistrzostwo, władze Związkowe winny wykorzystać wolny czas na wypracowanie projektu obejmującego całokształt zagadnień związanych z polepszeniem systemu.

Nie od rzeczy więc będzie kiedy i na łamach naszego pisma rzucę kilka uwag na temat tego zagadnienia.

Uważam, że czas najwyższy skończyć z dotychczasowym systemem i zastąpić go innym, który usunie dotychczasowe niedomagania i dążyć będzie do podniesienia poziomu piłkarstwa śląskiego.

Należy przedewszystkiem usunąć dotychczasową trzechgrupowość klasy A i zastąpić te trzy grupy jedną jedyną, w której znajdować się muszą najsilniejsze towarzystwa. Przeprowadzone w tym roku mistrzostwa w klasie A winne być podstawą do wyeliminowania tych drużyn, którym przynależy się słusznie miejsce w śląskiej ekstraklasie.

Pozostałe drużyny silniejsze można również przeszeregować w odrębną klasę, którą podzielić należałoby według klucza terytorjalnego na grupy rozgrywkowe. Należałoby zlikwidować obecną B ligę i kluby silniejsze przydzielić do odpowiedniej klasy według ich poziomu.

W klasie B winno się rozgrywać mistrzostwa jak dotychczas z tem jednak, że mistrzom tej klasy winno się umożliwić łatwiejsze przejście do klasy wyższej.

W ekstraklasie śląskiej winno być nie więcej jak 8 do 10 towarzystw. Uniknie się tem sposobem przemęczenie drużyn i zwycięzcy da możność wypoczęcia przed rozgrywkami międzyokręgowemi a co ważniejsze umożliwi się klubom rozgrywanie zawodów w wolnym od mistrzostw czasie, z drużynami silnymi innych okręgów względnie zespołami zagranicznymi, co na wyszkolenie ma wielkie znaczenie.

Przy racjonalnym podziale towarzystw w drugiej klasie da się i tam możność urządzenia poza mistrzostwami rozgrywanie i innych zawodów. Nie inaczej postąpić należy i w klasie B.

Nie wiadomo, czy korzystnie wpływałaby przy tem i decentralizacja administracyjno-techniczna. Rozdrabniać bowiem jeszcze więcej ten aparat jest niepotrzebne, bo kierowanie organizacja zależy od ludzi, którzy z całym poświęceniem przy dokładnej znajomości przepisów winni kierować i tą pracą. Inaczej, chociażby utworzono jeszcze kilkanaście innych wydziałów, gdy w nich pracować się będzie bez poświęcenia i samozaparcia, — twórczej działalności się nie osiągnie.

W pierwszej linji należy przeprowadzić reorganizację mistrzostw a potem, kiedy na to czas pozwoli, można się zająć i mniej ważnemi sprawami administracyjnemi.

Wi-Ko

Podając tych parę uwag na temat reorganizacji mistrzostw w Śl. O. Z. P. N.-ie oczekujemy nadesłania nam zdania i innych w tej tak doniosłej dla podniesienia poziomu piłkarstwa śląskiego sprawie, które chętnie zamieszczać będziemy w miarę możności. (Redakcja)

Konferencja klubów klasy A i B-ligi

W ubiegłą środę odbyła się pierwsza — zwołana przez Wydział Gier i Dyscypliny — konferencja informacyjna klubów klasy A i B-ligi dla omówienia sprawy przyszłej reorganizacji mistrzostw w Śl. O. Z. P. N-ie.

Na powyższą konferencję wysłało 37 towarzystw swoich delegatów, którzy wysłuchali przedstawione przez przew. W. G. i D. wnioski zmierzające do zmiany dotychczasowego systemu rozgrywek. W żywej dyskusji, która nastąpiła po przemówieniu przedstawiciela Związku, delegaci poszczególnych klubów wypowiedzieli swoje zdanie na tę kwestię, nie wchodząc narazie w dyskusję merytoryczną przedłożonych przez W. G. i D. dwóch projektów, uzależniając swoje stanowisko od zaakceptowania zebrań członkowskich klubów. W trakcie dyskusji poruszono i sprawę komisji Siedmiu, wybraną przez Walne Zgromadzenie w celu wypracowania projektu i ubolewano nad tem, że Komisja dotychczas projektu nie przedłożyła.

Wydział Gier i Dysc. przedłożył dwa projekty. W jednym i drugim jest mowa o stworzeniu Ligi Okręgowej jako czołowej piłkarskiej klasy śląskiej. W jednym projekcie ustala się liczbę towarzystw, które tworzyć mają tą klasę na dziesięć drużyn, które rekrutowałyby się z 6 towarzystw dotychczasowej grupy I. i 4 tow. z grupy II klasy „A“. — drużyn stojących według kolejności na najlepszych miejscach. W drugim projekcie ustala się Ligę Okręgową na 12 towarzystw. Przydział do tej klasy byłby następujący: automatycznie wchodzi 6 towarzystw z grupy I, 2 towarzystwa z grupy II, stojące w tabeli na najlepszych miejscach i mistrz grupy III. klasy A. O pozostałe trzy miejsca rozegrać mają towarzystwa pozostałe i mistrz B Ligi zawody eliminacyjne systemem pucharowym podwójnym o punkty w dwu kolejkach. W razie równości punktów rozstrzyga trzecie spotkanie. Towarzystwa, które odpadną, tworzą z towarzystwami B Ligi (którą w projekcie w okręgu centralnym ominięto, a pozostawiono ją ze względów autonomicznych w Bielsku i w Rybniku) — Przyszłą klasę A podzielono na cztery grupy — 3 w okręgu centralnym i czwarta w Bielsku. B Klasa jak dotychczas w podokręgach rozgrywkowych.

Jak już wyżej wspomniałem, nie przystąpiono na tej konferencji do dyskusji merytorycznej nad przedłożonymi projektami. Natomiast powzięła konferencja rezolucję polecającą W. G. i D. jak i Komisji Siedmiu (ostatniej i opracowanie projektu, którego podobno jeszcze niema) wysłanie do dni 14 projektów wszystkim klubom do wglądu, kluby zaś winne w następnych dwu tygodniach przesłać do tych instancji swoje uwagi i ewentualne wnioski. Zależnie od materjału jaki wpłynie następować będą ewentualnie dalsze konferencje klubów.

A więc wreszcie ruszono z miejsca. Czas naprawdę, gdyż do Walnego Zgromadzenia Związku mamy zaledwie dwa miesiące. Czas ten należy wyzyskać i wypróbować wszelkie możliwości, aby uzgodnić poglądy i wnioski w tej tak ważnej dla życia piłkarstwa śląskiego kwestji.

Wi.Ko.

Z komunikatu

Zarząd Śl. O. Z. P. N. donosi, że:

1. Polski Związek Piłki Nożnej zwolnił za zgodą Z. Z. następujące kluby klasy A od obowiązku uiszczenia 1% na rzecz Z. Z. od zawodów, urządzanych w roku 1930: K. S. 20 Bogucice, K. S. Iskra Siemianowice, K. S. Pogoń Katowice, R. K. S. Czechowice, K. S. „Diana“ Katowice, K. S. 06 Mysłowice, T. S. „Soła“ Oświęcim, T. S. „Grażyna“ Dziedzice, T. S. „Koszarowa“ Żywiec i K. S. Dąb. Innym klubom klasy A zwraca PZPN uwagę na § 39 statutu PZPN-u w sprawie odprowadzenia 1% brutto z zawodów na rzecz Związku Polskich Związków Sportowych (Z. Z.).

2. że mimo zarządzeń PZPN-u o wyjazdach zagranicę w sprawach sportowych — kluby sportowe zgłaszają się jeszcze bezpośrednio do Min. Skarbu, wzgl. P. U. W. F. i P. W. z ominięciem Z. Z. wzgl. PZPN o udzielenie ulgowych lub bezpłatnych paszportów zagranicznych. Zarząd PZPN-u zawiadamia, iż niezastosowanie się do wydanych zarządzeń nietylko opóźni załatwienie sprawy, ale w przyszłości powodować będzie odmowne załatnienie próśb przez Urzędy państwowe.

Równocześnie Zarząd P. Z. P. N. wyjaśnia, że bezpłatne paszporty są udzielane tylko drużynom i jednostkom udającym się na zawody międzypaństwowe i międzymiastowe, natomiast na wszelkie inne wyjazdy w sprawach sportowych otrzymać można tylko paszprty ulgowe.

Przy uzyskaniu bezpłatnych paszportów zagranicznych winne kluby w myśl uchwały Walnego Zgromadzenia Z. Z. płacić do Kasy Komitetu Olimpijskiego po 10,— zł od osoby na rzecz Funduszu Olimpijskiego, zaś od paszportu ulgowego — po 5,— zł. Opłatę składa się z prośbą o paszporty.

3. skreślił następujące kluby z listy członków Śląskiego OZPN-u wskutek fuzji wzgl. rozwiązania: Kolejowy K. S. Chebzie, K. S. Zgoda w Zgodzie, K. S. Naprzód Mikołów i K. S. Haller Kochłowice.

4. zawiesił w czynnościach z powodu niezapłacenia składek członkowskich następujące kluby: K. S. 06 Mysłowice, K. S. Diana Katowice, I. K. S. Tarn. Góry, K. S. 07 Siemianowice, K. S. Śląsk Siemianowice, K. S. Odra Szarlej, K. S. Słupna, K. S. Brynica Kamień, K. S. Naprzód Załęże, K. S. 22 Mała Dąbrówka, K. S. Naprzód Ruda, K. S. Jedność Michałkowice, K. S. Walka Makoszowy, K. S. Powstaniec Chebzie, K. S. Unia Strzybnica, K. S. Odra Miasteczko, K. S. Pogoń Imielin, K. S. Unja Kończyce, K. S. St. Bieruń, K. S. Unja Kosztowy, K. S. Wisła Brzezinka, K. S. Unja Powstaniec Bykowina, K. S. Małapanew Kalety, K. S. Sparta W. Piekary, K. S. 09 Mysłowice, K. S. 27 Orzegów i K. S. Świerklaniec. Równocześnie zabronił wszystkim innym klubom rozgrywania zawodów z klubami zawieszonymi aż do uregulowania zobowiązań finansowych wobec Związku.

5. nieuwzględnił prośbę K. S. Wawel Nowa Wieś o odroczenie terminu uiszczenia zaległych składek w wysokości 24,50 zł, natomiast postanowił wezwać klub do uiszczenia zaległej kwoty do dnia 30 listopada 1930 r.

6. załatwił odmownie prośbę K. S. Stadjon Mikołów w sprawie ukarania gracza Wojtuszka Pawła po myśli § 14 statutu Śląskiego OZPN-u a z powodu braku kaucji odwoławczej.

7. załatwił odmownie prośbę K. S. 06 Katowice o zniesienie dyskwalifikacji gracza Pilorza i Jakutka, jak również prośbę Kolejowego P. W. Katowice o zniesienie dyskwalifikacji gracza Nowaka Pawła, a to ze względów zasadniczych, gdyż Zarząd przy amnestii ostrzegał wszystkie kluby i towarzystwa sportowe o przyzwoitem zachowaniu się graczy na boiskach, i że dyscyplina w poszczególnych klubach dotychczas jest niepoprawna.

Wydział Gier i Dyscypliny

Śl. O. Z. P. N. załatwił na ostatniem posiedzeniu następujące sprawy:

Uznał wniosek K. S. Odra Miasteczko o odszkodowanie za stracony termin w wysokości 34,35 zł przeciw K. S. Świerklaniec, który nie zjawił się do zawodów. Zdyskwalifikował dożywotnie naczelnika sportu K. S. Jedność Michałkowice p. Maksa Jaronia za wprowadzenie władz związkowych w błąd, następnie za ciężki wybryk i obelżywe wyrażenie się przeciw W. G. i D. oraz denuncjowanie własnego klubu. Zabronił na skutek pisma PZPN. z dnia 22 października br. L. dz. 2093 Ż. K. S. Makkabi Cieszyn rozgrywanie zawodów z drużynami zagranicznemi. Ukarał na podstawie pisma PZPN. z dnia 13. 10. 1930 L. dz. 2049/30 gracza Jana Toma z K. S. Beskid Andrychów dożywotną dyskwalifikacją za spoliczkowanie sędziego. Uznano pretensje K. S. Odra Miasteczko w wysokości 62,55 zł przeciw K. S. Brynica Kamień wskutek niestawienia się do zawodów o mistrzostwo. Uznano pretensje K. S. Odra Miasteczko w wysokości 59.56 zł przeciw K. S. Orkan W. Dąbrówka wskutek niestawienia się ostatniego do zawodów o mistrzostwo. Ukarano gracza Fryderyka Lober z B. B. S. V. dyskwalifikacją na przeciąg 3 miesięcy za pogróżki wobec sędziego. Ukarano gracza Erwina Mączkę dyskwalifikacją na przeciąg 4 tygodni za słowną obrazę. Udzielono warunkowo zezwolenia na rozgrywki o puhar Juwelia, z tem, że o ile Śl. OZPN. zarządzi ewent. zawody eliminacyjne do przyszłej reorganizacji mistrzostw okręgu, zawody te muszą być bezwarunkowo przerwane. Uznał pretensje K. S. Kresy Król. Huta w wysokości 36 zł wskutek niedotrzymania umowy przez KS. Brzeziny Śląskie, który nie stawił się do zawodów. Ukarał Dębskiego Ernesta z K. S. Śląsk Świętochłowice dyskwalifikacją jednotogodniową za niestawienie się do zawodów reprezentacyjnych przeciw niemieckiemu Śląskowi, odbytych w dniu 9. X. br. w Zabrzu i to na wniosek kapitana Związkowego. Ukarał graczy Lamozika Jerzego i Szeję Józ. z K. S. 06 Mysłowice, Wilhelma Latusiński, Fryderyka Werner, Goeriga, Meier i Cybę z K. S. 09 Mysłowice dyskwalifikacją na przeciąg 4 tygodni za bezprawne granie w K. S. Słupna, zaś K. S. Słupna za wstawienie tych graczy grzywną w wysokości 10 zł. Wyznaczył opuszczone w tabeli zawody o mistrzostwo B. Ligi pomiędzy K. S. Zgoda Bielszowice i K. S. Silesia Paruszowiec na dzień 30 listopada br. godz. 14-ta na boisku K. S. Zgoda w Bielszowicach. Wyznaczył zawody rozstrzygające o mistrzostwo juniorów pamiędzy I. drużyną junj. I. F. C. c/a I. junj. K. S. Kresy na boisku K. S. Naprzód w Załężu; czas rozpoczęcia zawodów godz. 12,30, w dniu 16. 11. 1930 r. Unieważnił zawody rozstrzygające pomiędzy I. F. C. II. c/a K. S. Nikisz 20 z dnia 26. 10. br. o mistrzostwo Klasy B z powodu mylnych decyzji sędziego i naznaczono ponowny termin tych zawodów na dzień 16. 11. 30. na boisku K. S. Naprzód Załęże. Czas rozpoczęcia godz. 14-ta. Zawiadamia kluby, które rozgrywają zawody międzyokręgowe o mistrzostwo Klasy B w grupie II, że mistrzem Podokręgu IV. Klasy B jest K. S. Czarni Chropaczów.

Rozmaitości sportowe

Zagłębie Górnicze.

Sosnowiec — Victorja 1:0 (0:0).

Rozegrany ubiegłej niedzieli finał o puhar, naogół rozczarował licznie zebraną publiczność. Napięta atmosfera widowni bardzo prędko przeniosła się na boisko udzielając się graczom, a ci nie czując pewnej ręki arbitra zawodów, odprężali swe nerwy przez faulowanie przeciwników.

Drugą przyczyną nieciekawej gry był bardzo silny wiatr, który stanowił atut dla drużyny grającej z nim. W pierwszej połowie Victorja gra z wiatrem i przygniata swego przeciwnika lecz bez efektu bramkowego. Sosnowiec kilkakrotnie przeprowadza atak prawem skrzydłem, lecz niecelne strzały mijają bramkę. W drugiej połowie Sosnowiec ma na zmianę za sprzymierzeńca wiatr i przejmuje prowadzenie: w 13 min. wolny przeciw Victorji z winy Staniszewskiego, egzekwuje Cichoń II. Cichoń I łapie piłkę na głowę i umieszcza w siatce. Dalsza nieciekawa gra nie przynosi zmiany. Sędziował słabo p. Wiewióra. **Mo-Zy**

Mistrzostwa w szczypiórniku rozpoczęły się w Poznaniu w dniu 16 bm.

POZGS rozpisał zawody o mistrzostwo w szczypiorniaku, które rozpoczną się zawodami AZS — Marcinkowski o godz. 10-tej. Sędziować będzie p. Kruszczyński. O godz. 11-tej walczą Warta — Sokół, sędzia p. Radzimiński. Dalsze spotkania wyznaczono jak następuje: 23 listop. o godz. 10 Sokół — AZS, sędzia Bączkowski Kaz.; godz. 11 Marcinkowski — Warta, sędzia Balcer. 30. listop. godz. 10 Warta — AZS, sędzia por Łapiński; godz. 11 Sokół — Marcinkowski, sędzia Hładysz. 7. grud. godz. 10 AZS — Warta, sędzia por Łapiński; godz. 10 Marcinkowski — Sokół, sędzia Hładysz. 14 grud. godz. 10 Marcinkowski — AZS, sędzia Kruszczyński; godz. 10 Sokół — Warta, sędzia Sagański.

Do mistrzostw w hazenie staje AZS i Warta.

Do mistrzostw powyższych dla rezerw staje jedynie AZS i Warta. Pierwszy mecz odbędzie się w dniu 16 bm. o godz. 10-tej; sędziować będzie p. Jasiński; drugie spotkanie rewanżowe rozegrane zostanie w dniu 23 bm. o godz. 10-tej. Zawody prowadzić będzie por. Łampiński.

Kto staje do turnieju o puhar ABC.

W niedzielę 23 bm. w Poznaniu rozegrana zostanie 1-sza kolejka; zgłosiły się następujące zespoły: (gospodarze na pierwszem miejscu) Sokół (Leszno) — Polonia (Leszno), Sparta Oborniki), Maraton (Poznań), Posnania (Poznań), Stella (Gniezno), Sparta (Poznań), Korobna (Poznań), Pogoń (Środa), Legja (Poznań), Jutrznia (Pz), KPW Liga (Pz), Legja II, Olimpia, Unja (Poznań), HOP I, Sokół (Kostrzyn), Jutrznia I, Warta II, RKS Rawicz, Posnania II, Wiktorja.

Krajowa kronika piłkarska.

Aleksander Kubik, po kilkumiesięcznym pobycie w Ł. K. S. otrzymał w ubiegłym tygodniu zwolnienie. Dalsze losy tego gracza nie są narazie znane.

Do Wydziału Gier i Dyscypliny wpłynęło zgłoszenie Wisławskiego do Polonji. Wisławski ostatnio występował w barwach Ł. K. S.

*

P. Z. P. N. zbiera materjał od okręgów co do reorganizacji dotychczasowego systemu rozgrywania mistrzostw piłkarskich. Aczkolwiek żadne zmiany nie mogą być poczynione bez zgody Ligi, to jednak jest to krok naprzód w kierunku reorganizacji mistrzostw, które tak szwankują.

*

Cyll, reprezentacyjny obrońca Ł. K. S.-u, obchodzić będzie w roku bieżącym jubileusz 15-lecia gry w klubie macierzystym. Ł. K. S. zamierza z tej okazji urządzić specjalne uroczystości jubileuszowe.

*

Smaczyński, czołowy hokeista Lwowianki, wbrew wszelkim pogłoskom kursujących od pewnego czasu po Lwowie, nie zamierza barw swego macierzystego klubu zmienić.

*

Kasprzak II (W. K. 04 Poznań) przeniósł się do Lwowa, gdzie będzie grywać w barwach Czarnych.

*

Leśniakowski (L. T. Ł.) po rocznej przerwie wystąpi w bieżącym sezonie w barwach Czarnych.

*

Zborowski, bramkarz drużyny hokejowej Czarnych, grać będzie w nadchodzącym sezonie w barwach Lechji, gdzie grywa również w piłkę nożną na stanowisku bramkarza.

Nowy Zarząd w Poznańskim Klubie Wioślarek wybrany.

Odbyte przy licznym udziale członków zebranie jedynego w Poznaniu Klubu Wioślarek, wybrało na swego prezesa po raz trzeci p. Hirszbergerową, wicepre. ponownie p. Sumińska, sekre. p. Nitówna, skarbn. p. Rzadkiewiczówna, nacz. p. Hryniewiczowa, gosp. p. Kowalewska.

Sprawozdanie przyjęto jednogłośnie do wiadomości.

*

Najwięcej kilometrów uwiosłowała p. Sobczakówna — 1430¾; 2. H. Gawrońska 1190; 3. Hryniewiczówna 1115.

Ta-Pa

„Sport w Wilnie“.

Z życia Ośrodka W. F.

W ubiegłym tygodniu zakończył się w Ośrodku W. F. instruktorski kurs gier sportowych dla pań i panów, prowadzony przez p. Malanowskiego. Na uroczystość zamknięcia kursu przybyły władze sportowe z D. O. K. Grodna, w osobach puł. Kotowicza i kap. Łuckiego, którzy rozdali adeptom dyplomy z ukończenia kursu.

Kurs powyższy przyczynił się znacznie do ożywienia ruchu sportowego w Wilnie i wpłynął częściowo na podniesienie poziomu gier sportowych, które cieszą się w Wilnie coraz większym powodzeniem.

W kursie brało udział 22 pań i 14 panów.

Kalendarzyk narciarski.

Na ostatnim zebraniu Wil. Okr. Zw. Narciarskiego wybrano nowe władze, które ukonstatowały się następująco: puł. Stachiewicz — prezes, major dyp. Drotlew — viceprezes, kap. Grabowski — skarbnik, Nieciecki — sekretarz i Buczyński zastępca sekretarza. Adres Związku wileńskiego: Wilno, A. Mickiewicza 30-7. (na ręce sekretarza).

Kalendarzyk na rok 1931 jest bogaty i wszystkie możliwe dni świąteczne zostaną wykorzystane na imprezy narciarskie, a to: 6 I. otwarcie sezonu: biegi i skoki; 18 I. konkurs skoków: zawody o odznakę; 24 I. zawody szkół średnich i zawody młodzików: biegi i skoki; 1 II. zawody o odznakę; 1 III. wysłanie reprezentacji do Zakopanego na zawody reprezentacyjnych sztafet 5×10 klm.

Gry sportowe.

Na zakończenie kursu w Ośrodku W. F. odbył się mecz piłki koszykowej między mistrzem Wilna Ogniskiem, a reprezentacją kursu. Zwycięża po ładnej i ostrej grze Ognisko, stosunkiem 23:14. Wyróżnił się Pieńkowski Puszkarzewicz i Sobotowicz.

Ping-Pong.

W rewanżowym meczu ping-pong, Ognisko znów pokonało zespół Ż. A. K. S. 11:5. Wyróżnił się Grodnicki, Puszkiewicz i Godlib.

Echa sezonu wioślarskiego.

Wezbraną falą płynąca szara woda Wilji skusiła raz jeszcze swoim jesiennym urokiem dzielnych wioślarzy do spuszczenia na wodę łodzi i do zorganizowania regat wewnętrznych W. K. S. „Pogoni“.

Po regatach odbyła się wspólna wycieczka w górę rozlanych wód Wilenki.

Ja-Nie

Z życia królowej sportów

Po sezonie lekkoatletycznym

Sezon lekkoatletyczy skończony. W roku bieżącym nie wypadł on zbyt pomyślnie. Po roku 1929 w którym rozwój lekkiej - atletyki święcił niebywałe triumfy, w którym czołowa klasa naszych zawodników ogromnie się podniosła, w którym bilans spotkań międzypaństwowych wypadł nadzwyczaj dodatnio, nadszedł rok upadku. Tegoroczny sezon „królowej sportów", wypadł b. marnie. Sezon międzynarodowy ograniczył się tylko do dwóch spotkań. Wczesną wiosną odnieśliśmy z trudem wywalczone zwycięstwo w trójmeczu państw bałtykańskich. W jesien doznaliśmy porażki z Czechosłowacją. Projektowane spotkania: z Węgram nie doszło do skutku z braku środków u P. Z. L. A. z Włochami skutkiem ich odwołań; obiecali przyjechać w roku przyszłym. Jedynie spotkania Petkiewicza i Kusocińskiego w kraju i zagranicą, przyniosły nam sukcesów.

Prymat w lekiej - atletyce posiada nadal stolica. Dzięki Petkiewczowi, Kusocińskiemu, Szenajchowi Cejzikowi i in. zdołała zagarnąć z mistrzostw aż 28 pkt. Na drugim miejscu stoi Poznań (21 pkt.), dzięki sukcesom Biniakowskiego, Piechockiego i Heljasza; dalej Wilno (19 pkt.), Białystok (14 pkt.), Kraków (9 pkt.), Śląsk, Lwów i Pomorze (po 4 pkt.), i Łódź 3 pkt.

W roku bieżącym padło 11 męskich rekordów lekko-atletycznych. W biegach na 3000 i 1500 m rekord poprawiony był dwukrotnie. Lista pobitych rekordów przedstawia się następująco: 100 m Szenajch (War.) 10:7, 500 m Zuber (War.) 1:08,1500 2000 i 3000 m 3:57,2 5:33,8. 8 27,4, 5000 i 10 000 m Kusociński (War.) 14:55,6, 31:39,8.

W poszczególnych konkurencjach sytuacja w ubiegłym sezonie wyglądała następująco:

Sprinty.

W sprintach sytuacja przedstawia się poprostu beznadziejnie. Wprawdzie Szenjach przekroczył sakramentalne 11, uzyskując 10:7, ale czas ten prawdopodobnie z powodu nieodpowiednich warunków nie będzie uznany. Sikorski będąc zdyskwalifikowany ograniczył się do kilku startów. Czyż był b. słaby. Z młodych sprinterów nieźle zapowiadają się Trojanowski II, Nowosad, Wielgomarz. Pierwszy może w przyszłym sezonie sprawić nader miłą niespodziankę. Nowosad miał podobno 10:8. ale i ten czas z powodu nieodpowiedniej bieżni nie będzie mógł być uznany.

Na 200 m bezkonkurencyjnym okazał się Biniakowski z 22:3. Sikorski w tej konkurencji był słaby (23:2). Szenajch, Piechocki i Trojanowski II tworzą pierwszą polską klasę.

W czterystumetrówce Biniakowski z powodu braku odpowiedniej konkurencji (Kostrzewski odbywał służbę wojskową) z czasem 50:4 okazał się nie do pobicia. Sympatyczny Poznańczyk powinien w roku przyszłym zejść poniżej 50 sek. Obok Biniakowskiego na jakim takim poziomie utrzymywał się jeszcze Piechocki z czasem 51 sek. i Rzepuś z 51,8. Pozostali b. słabi.

Biegi średnie.

Na 800 m sytuacja nie uległa większej zmianie. Brak doskonałego Kostrzewskiego dał się i w tej konkurencji dotkliwie odczuć. Z młodych zawodników wysunął się nowy talent Lesicki z 1:58,2. U Maszewskiego i Rzepusia, którzy już dawno zeszli poniżej 2 min. nie widać większej poprawy. Petkiewicz z Kusocińskim na tym dystansie byli klasę dla siebie. Pierwszy z czasem 1:56,2 a drugi 1:57,1 okazali się, choć im ten dystans wyraźnie nie odpowiada, bezkonkurencyjni. Malanowski, Jaworski i Foryś pożegnali się prawdopodobnie z bieżnią kto wie czy nie na zawsze.

Na 1500 m pomiędzy dwoma pierwszemi a pozostałymi jest ogromna przepaść. Dzięki znakomitej „dwójce" Warszawianki Petkiewicz-Kusociński notujemy znaczne poprawy czasów. Petkiewicz z czasem 3:57.2 umieścił się na piątem miejscu listy dziesięciu najlepszych biegaczy świata. Kusociński z 3:58 4 zajmuje również poczesne, bo 9-te miejsce.

Ich czasy przy solidnym treningu winny w roku przyszłym uledz jeszcze większej zmianie. Trzecie miejsce w Polsce zajmuje Sidorowicz (4:10,6).

Biegi długie

Przy biegach na 5000 i 10.000 m ta sama historja co wyżej. Dzięki rywalizacji Kosucińskiego, (któremu dłuższe dystansy więcej odpowiadają) z Petkiewiczem tak w biegu na 5 km jak i na 10 km. widać kolosalną poprawę czasów. Kusociński (pierwszy w Polsce zeszedł poniżej 15 min.) z 14:55,6 plasuje się na 6-tem miejscu wśród najznakomitszych długodystansowców świata.

Petkiewicz, któremu dystanse dłuższe wyraźnie nie odpowiadają, znajduje się dopiero na 12-tym miejscu z czasem 15:01.

10.000 jest też naszym wielkim sukcesem. Kusociński ze swym fenomenalnym czasem 31:39,8 znajduje się na trzecim miejscu tuż za Nurmim i Isoo Kolo. „Kusy" przy usilnym treningu i poprawie stylu może myśleć w przyszłym sezonie o znacznej poprawie czasów. O Sawarynie i Sarnackim było mało co słychać. Z młodych sił wybija się Miałkarz, Kabut i Milcz.

Skoki.

W tyczce Adamczak mimo wieku nie tylko utrzymał się na swoim poziomie ale poprawił również wynik uzyskując nowy rekord 3 m 70,5 cm. Czy nasz weteran potrafi utrzymać się jeszcze w roku przyszłym, to okaże przyszłość. Narybek jest liczny. Majtkowski, Lichtblau. Zakrzewski, Wieczorek i Mucha mogą sprawić niejedną niespodziankę i pokusić się o nowy rekord.

Skok wdal po wspaniałych wynikach z roku ubiegłego, stał w tegorocznym sezonie na martwym punkcie. Sikorski i Nowak wyraźnie byli niedysponowani; z młodej gwardji wybijał się na pierwszy plan Nowosielski, który w przyszłym sezonie z pewnością przekroczy 7 m. Sobieraj, Zieliński i Wieczorek to doskonały materjał na skoczków.

Skok wwyż stoi ciągle na tym samym poziomie. Narybek jest tu wprawjeszcze mizerny. Meyro z 1,80 m był klasą dla siebie.

Rzuty.

W rzutach największy postęp widać w oszczepie. Bracia Mikrut, Luckhaus, Kądzielawa, Dobrowolski czy Buchała, wszyscy przekroczyli 55 m. W przyszłym sezonie 60 m pokonane będzie z łatwością. Najlepszy wynik osiągnął Luckhaus 58,05 m (rekord).

W dysku Cejzik, żegnający się z amatorstwem osiągnął 44 m. Na średnim poziomie utrzymał się Kozłowski (42 m), Heljasz (41 69 m), Zajusz, Wieczorek i Baran. Ten ostatni po ciężkiej chorobie ograniczył się tylko do kilku startów.

W kuli postępu nie widać. Heljasz znajdował się w słabej formie, a służba wojskowa naszemu rekordziście wyraźnie szkodziła. Doskonale zapowiadający się Puchalski nie spełnił pokładanych nadzieji i nie był w stanie przekroczyć 13 m.

Biegi z płotkami.

W płotkach wskutek braku Kostrzewskiego i Trojanowskiego (który wedle kursujących pogłosek nie wróci więcej na bieżnię) większej poprawy nie widać. Na 110 m niezłym okazał się Nowosielski z 15,6 i Zajusz 15,8. Na 400 m poza Korolkiewiczem i Maszewskim pozostali b. słabi.

Wieloboje.

W wielobojach wielkiego postępu nie widać. Materjał jest jednak b. wielki. W przyszłości Wieczorek, Luckhaus, Dobrakowski czy Dubena, będą mogli w zupełności zastąpić Cejzika. W dziesięcioboju i pięcioboju najlepszy wynik należy do Wieczorka (pięciobój 3476 pkt., dziesięciobój 6716 pkt.). **KbK.**

Kalendarzyk zawodów P. Z. L. A. na r. 1931

Data	Miejsce	Zawody
26. IV.	Kraków	Bieg na przełaj panów o mistrzostwo Polski
26. IV.	Lublin	Bieg na przełaj pań o mistrzostwo Polski
3. V.	Warszawa	Narodowy bieg na przełaj
28. i 29. VI.	Wilno	Łotwa—Estonja—Polska, trójmecz bałtycki
4. i 5. VII.	Antwerpja	Belgja—Polska
11. i 12. VII.	Król. Huta	Zawody 1-a panów o mistrzostwo Polski
18. i 19. VII.	Warszawa	Zawody 1-a pań o mistrzostwo Polski
26. VII.	Wiedeń	Zawody pań Austrja—Polska
1. i 2. VIII.	Poznań	Zawody panów Węgry—Polska
9. VIII.	Król. Huta	Zawody pań Włochy—Polska
15. i 16. VIII.	Warszawa	Zawody panów Włochy—Polska
20. VIII.	Bydgoszcz	Bieg 3 km. z przeszkodami oraz sztafety o mistrzostwo Polski
30. VIII.	Warszawa	Pięciobój panów o mistrzostwo Polski
30. VIII.	Praga	Zawody pań Polska—Czechosłowacja
5. i 6. IX.	Kraków	Zawody panów Czechosłowacja—Polska
6. IX.	Łódź	Trójbój pań o mistrzostwo Polski
12. i 13. IX.	Poznań	10-bój panów o mistrzostwo Polski
13. IX.	Lwów	Bieg maratoński o mistrzostwo Polski
13. IX.	Sztokholm	Zawody pań Polska—Szwecja
27. IX.	Białystok	Pięciobój pań o mistrzostwo Polski
3. i 4. X.	Bukareszt	Zawody panów Rumunja—Polska
4. X.	Wilno	Chód 50 km o mistrzostwo Polski

Komunikat Okręgowego Ośrodka W. F. w Katowicach.

Z dniem 19 października br., Okręgowy Ośrodek Wych. Fiz. zakończył bogaty sezon letni biegiem na przełaj, który odbył się w 3-ch grupach, dla pań, junjorów i senjorów. Na starcie stanęło 235 zawodników.

Z dniem 20 pazdziernika zajęcia zostały przeniesione z boisk do sal gimnastycznych.

W okresie letnim tj. od 1 kwietnia Okręgowy Ośrodek W. F. w Katowicach zorganizował szereg kursów dochodzących, jak lekka - atletyka, gry, boks, łucznictwo, pływanie i specjalną zaprawę dla piłkarzy.

Kursa odbywały się przez cały sezon letni w miejscowościach: w Katowicach, w Król.-Hucie, w Siemianowicach, w Małej Dąbrówce, w Wielkich - Hajdukach, w Nowej - Wsi, w Mysłowicach, w Będzinie, w Sosnowcu i w Czeladzi.

Odbyto również 6 kursów pływackich w okresie od 15 czerwca do 20 sierpnia br. tj. 2 kursy pływackie w Mysłowicach, 2 w Bogucicach dla klubów sportowych i niestowarzyszonych. Dwa zaś w Siemianowicach dla drużyn Jordanowskich, na których również przeprowadzono łucznictwo.

Przeprowadzono następujące kursa skoszarowane:

a) 6-cio tygodniowy kurs przodowników ćwiczeń cielesnych (wojsko, szeregowi służby czynnej).
b) 4-ro tygodniowy kurs wstępny ćwiczeń cielesnych.
c) 2 - tygodniowy kurs propagandowy gier sportowych żeński.

Obecnie odbywa 8-mio tygodniowy kurs dla przewodn. ćwiczeń ciel.

Program zimowy pracy Okręg. Ośrodka W. F. obejmuje G. Śląsk, Śląsk Cieszyński i Zagłębie Dąbrowskie, a to w miejscowościach:

Katowice: 3 zespoły szermierzy, boks, zaprawa lekko-atlet. dla klubów GOZLA i niestowarzyszonych, Rodzina wojskowa (panie), 3 zespoły robotnicze (chłopcy, panie i mężczyźni).

Siemianowice: Kurs pływacki dla dziewcząt i chłopców od 14 do 16 lat, kurs pływacki dla nauczycielek i członków Związku Strzel., 1 zespół bokserski, 3 grupy (klasy szkół dokształcających), zaprawa lekko-atletyczna i gry.

Mała Dąbrówka: zaprawa lekko-atl. i gry.

Nowa - Wieś: Zaprawa lekko-atletyczna i gry sportowe.

Król.-Huta: Zostaje uruchomiona zaprawa lekko-atl. dla pań i panów GOZLA.

Bogucice: Boks.

Mysłowice: Boks, Gimnastyka i gry dla pań.

Sosnowiec: Zaprawa dla pań i panów (grupy Miejskiego Komitetu W. F. i P. W.), Gimnastyka i gry dla pań firmy Babcok Zieleniewski.

Czeladź: Zaprawa lekko-atletyczna dla pań i panów.

Cieszyn: Grupa bokserska, zespół szermierczy, zespół zaprawy lekko-atl. i gier dla pań i panów.

Po załatwieniu formalności z salami, rozpoczną się zajęcia w Goleszowie i Skoczowie.

W sezonie zimowym odbędą się następujące kursy skoszarowane:

4 kursy narciarskie po10 dni à 40-tu uczestników. Kurs wstępny W. F. ćwiczeń cielesnych dla 30-tu uczestników 28 dni. Kurs przodowników ćwiczeń cielesnych, pływania i gier sportowych.

Okręgowy Ośrodek W. F. do pracy rozporządza 18-tu instruktorami włącznie z Kadrą zawodową i jedną instruktorką p. Tomaszewską.

Komunikat Zarządu G. O. Z. L. A. Nr. 27.

1. Zawiadamia się wszystkie kluby, że doroczne Walne Zebranie Górnośląskiego Okręgowego Związku Lekkoatletycznego odbędzie się dnia 14 grudnia br. o godz. 9.30 w pierwszym terminie, a o godz. 10-tej w tym samym dniu w drugim terminie bez względu na ilość obecnych delegatów klubów, w Katowicach przy ul. św. Jana, w lokalu pod „Wypoczynkiem" (salka na piętrze)

Porządek dzienny obrad: 1. Zagajenie, 2. Sprawozdanie pełnomocnictw delegatów klubów, 3. Ustalenie liczby głosów, 4. Wybór przewodniczącego zebrania, 5. Odczyt protokołu z ostatniego walnego zebrania, 6. Sprawozdanie zarządu, 7. Dyskusja nad sprawozdaniem, 8. Sprawozdanie i wnioski Komisji Rewizyjnej, 9. Wnioski zarządu Gozla i klubów, 10. Wybory: Prezesa, 2 Wiceprezesów, 9 członków zarządu, 3 członków komisji rewizyjnej i 2 delegatów na walne zebranie P. Z. A. L., 11. Nagłe wnioski i dezyderaty.

Nadmienia się, że wnioski klubów celem zwyczajnego ich rozpatrywania muszą być nadesłane zarządowi Gozla do dnia 1 grudnia 1930 włącznie na piśmie. Spóźnienie spowoduje nie stawienie ich na porządek dzienny walnego zebrania, w myśl § 26 statutu P. Z. L. A. Kluby, które nie wyrównają swych zaległości przed walnem zebraniem za czas ubiegły, nie będą miały prawa głosu. Delegaci klubów muszą być zaopatrzeni w pisemne pełnomocnictwa zarządów swych klubów, w przeciwnym razie nie będą do obrad dopuszczeni.

2. Ponieważ warunkiem dopuszczenia delegatów klubów do obrad na walnem zebraniu jest także złożenie sprawozdania z mistrzostw klubowych, wzywa się do nadesłania w ciągu b. m. sprawozdania na adres Zarządu Gozla. Kluby: K. S. Roździeń - Szopienice, Pogoń Nowy Bytom, Policyjny Katowice 22 M. Dąbrówka, Skla Katowice, Orzeł Wełnowiec, Powstaniec Świętochłowice, Mars Wielkie Hajduki, Naprzód Lipiny, Slavia Ruda, Kresy Król. - Huta, Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej Katowice, K. S. Chorzów i sekcje lekkoatletyczne SOKOŁA, gniazda: Bogucice, Chorzów, Czeladź, Katowice II, Król. - Huta, N. Bytom, Ruda, Zgoda i Żory.

3. Po oficjalnem zamknięciu sezonu lekkoatletycznego na Śląsku, Zarząd Gozla wyraża wszystkim zawodnikom i organizatorom gorące podziękowanie za usilną i sumienną pracę w sezonie nad rozwojem polskiego sportu lekkoatletycznego na Śląsku. **Zarząd.**

*

Wilno w listopadzie

Wszechnica Stefana Batorego otwarła swe podwoje i dla nauk o wychowaniu fizycznem.

W żadnem chyba mieście nie dają się odczuć tak plastycznie, długie mgliste godziny jesiennych dni, jak w Wilnie, w mieście, które ma swoje święte tradycje historycznych pamiątek, w mieście poetów.

Wilno i życie jego płynęło, płynie i płynąć będzie nieco odmiennym charakterem od tego życia, które sączy się ulicami wielkich miast, które treść swoją znajduje w szeregu błyszczących, złudnych chwil upojeń, które pędzi na skrzydłach wiatru za każdym podszeptem świetlnych, kolorowych, zwodniczo-sztucznych ogni obłudnie całujących w usta.

Jesienne dnie w Wilnie mają w sobie czarujący urok niezapomnianych wrażeń, płynących falą morza; są one pasmem tęczowych uczuć i mozajką kolorowych, realnie przeżytych dni, będąc płynącym skarbem sportowego życia.

Listopad w Wilnie jest przejściowym etapem, najbardziej charakterystycznym dla sportu kresów wschodnich, gdyż etap ten z roku na rok staje się coraz węższy i coraz krótszy, a przypuszczać należy, że w przyszłości pozostawi on po sobie tylko nikłe ślady bytności.

Zakończenie sezonu sportów letnich niejednokrotnie jest końcem pracy niejednego klubu i niejednej jednostki, ale koniec ten nie jest jeszcze początkiem sportów zimowych, które rozpoczynać się muszą zaprawą gimnastyczną. Chociaż już dużo się zrobiło, werbując czynnych sportowców z boiska wprost do sali, to jednak jeszcze dzisiaj listopad jest miesiącem pustki, która mija na odpoczynku.

Odpoczynek jako taki jest rzeczą konieczną i pożądaną, ale pamiętać musimy, że nastąpić on musi po stałej i ciągłej pracy. W przeciwnym zaś razie staje się on przyczyną rozleniwienia i pewnego rodzaju apatją i zniechęceniem do dalszej pracy, będąc objawem nie tylko szkodliwym, ale nawet w sporcie zabójczym.

Z większych wydarzeń, które przypadły właśnie na listopad, należy z uznaniem powitać w Wilnie otwarcie lektoratu wychowania fizycznego na uniwersytecie Stefana Batorego. Wykładowcą został p. Konstanty Pietkiewicz (absolwent instytutu w Sztokholmie), a część praktyczną prowadzi p. Malanowski (znany lekkoatleta i sędzia międzynarodowy gier sportowych). Lektorat z zupełnie zrozumiałych względów cieszy się ogromnym powodzeniem wśród szerszych mas uniwersyteckiej młodzieży.

Życie Ośrodka W. F. zaczęło wzmożonem tętnem pulsować w sali gimnastycznej, w której przed paru dniami zakończył się kurs instruktorski W. F., a obecnie trwa podobny kurs gier sportowych.

Organizacyjnie sport wileński koncentruje się przeważnie również w Ośrodku W. F., gdzie mieszczą się niemal, że wszystkie okręgowe związki. Szereg zebrań, posiedzeń i konferencyj każdego wieczoru gromadzą przedstawicieli poszczególnych klubów i znanych działaczy sportowego świata Wileńszczyzny, którzy reasumują przeszłość i układają plany na przyszłość.

Sunące się wolno, mgliste dni listopada smutnie żegnają ciepłe, roześmiane słońcem dnie lata, a zarazem wyciągają swe ramiona do bliskiej już zimy, która może każdego już ranka obsypać śnieżną bielą brudne, zabłocone ulice miasta.

Jarosław Nieciecki.

Drobne wiadomości zagraniczne.

Posiedzenia międzynarodowego kongresu Olimpijskiego. Najbliższe posiedzenie Międzynar. Komitetu Olimpijskiego odbędzie się 21 kwietnia 1931 roku w Barcelonie. Na porządku dziennym znajduje się m. in. bardzo doniosła sprawa ustalenia miejsca XI Olimpjady. Pod uwagę brana jest przedewszystkiem kandydatura Berlina.

*

Groźny przeciwnik Ladoumegua. Ladoumegue znajdzie niebawem groźnego przeciwnika w Angliku Hamponie. Zawodnik ten w bieżącym roku na dystansie 800 m osiągnął czas 1 min. 51,7 sek. (rekord Martina wynosi 1:50,7), lecz czas ten osiągnął w słabej konkurencji i znawcy twierdzą, że nie leży on u kresu jego możliwości.

*

Ladoumegue w filmie. Najznakomitszy średniodystansowiec świata Jules Ladoumegue objął rolę główną w nowym filmie sportowym. Największą atrakcją tego filmu będą zwolnione zdjęcia Ladoumegue w czasie biegu, na którym będzie można obserwować wszystkie tajniki jego stylu.

*

List Peltzera. Peltzer wysłał list do Ladoumegue'a, w którym serdecznie gratuluje Francuzowi z okazji ustanowienia rekordów światowych na 1000 i 1500 m. W zakończeniu Peltzer wyraża życzenie powtórnego zmierzenia sił ze znakomitym Francuzem, który w ciągu krótkiego czasu wykreślił z tabeli dwa jego rekordy światowe.

*

Ciekawy zakład. Berlińskie „Tempo" donosi, że znany miłośnik hazardu i świetny gracz tennisowy du Plaix (Francja) założył się o większą sumę pieniężną, że Jędrzejowska nie przegra w 1831 roku ani jednego meczu z zawodniczką europejską. Przeświadczenie to du Plaix zyskał po turnieju merańskim.

*

Oxford—Cambridge. Termin stuletniego wyścigu wioślarskiego Oxford—Cambradge został już wyznaczony na 31-szy marca 1931 r. Jak wiadomo, obecnie każdy z uniwersytetów szczyci się 41-krotnem zwycięstwem podczas gdy jeden bieg zakończony został martwo.

Tabela rekordów G. O. Z. L. A. za rok 1930

Mężczyźni

Biegi:

Dystans	Wynik	Zawodnik	Rok
60 m	7,2	Lebiedzik H. K. S. Katowice	1927
100 „	10,9	Sikorski Stadjon Królewska Huta	**1930**
200 „	23,2	Zajusz „ „ „	1929
300 „	37,3	„ „ „ „	1929
400 „	51,2	Rzepuś „ „ „	**1930**
500 „			
800 „	2,01,2	Rzepuś „ „ „	**1930**
1 000 „	2,46	Zyłka Sokół „ „	**1930**
1 500 „	4,17,8	Ryba Rożdzień Szopienice	1927
2 000 „			
3 000 „	9,32	Kołodziej Stadjon Królewska Huta	1926
5 000 „	16,00,3	Kabut Pogoń Katowice	**1930**
10 000 „	34,54	Kołodziej Stadjon Królewska Huta	1928
15 000 „			
20 000 „	1 g. 14,54	Kołodziej Stadjon Królewska Huta	1928
25 000 „	1 g. 38,10	Lech 22 M. Dąbrówka	1929
30 000 „			
1 godz.			
3 000 m z przeszkod.			
pł. 110 „	15,8	Zajusz Stadjon Królewska Huta	**1930**
„ 200 „	28,5	Sobik Policyjny, Katowice	**1930**
„ 400 „	61	Rojek, Stadjon Królewska Huta	1927

Biegi rozstawne:

Dystans	Wynik	Drużyna	Rok
400 m (4×100)	44,8	rep. Gozla: Sikorski, Terzner, Rzepuś, Zajusz	**1930**
400 „ (4×100)	45,2	Stadjon Król. Huta: Sikorski, Frąckowiak, Rzepuś, Zajusz	**1930**
1 600 „ (4×400)	3,36,2	repr. Gozla: Brehmer, Kocur, Rojek, Rzepuś	**1930**
1 600 „ (4×400)	3,41,2	Stadjon Król. Huta: Frąckowiak, Kocolp, Rojek, Rzepuś	**1930**
800 „ (4×200)	1,40,6	Stadjon Król. Huta: Sadlok, Goj, Frąckowiak, Rzepuś	1929
1 000 „ (100+200+300+400)	2,11	Rożdzień Szopienice	1927
1 500 „ (100+200+400+800)		„ „	1927
3 000 „ (3×1000)	8,52	Stadjon Król. Huta: Blott, Kocold, Kołodziej	1928
6 000 „ (4×1500)	18,54,8	Stadjon Król. Huta: Morys, Kremecke, Blott, Kocold	1929

Skoki:

Konkurencja	Wynik	Zawodnik	Rok
z rozbieg. w wyż	1,71 m	Zweigel, Pygoń Katowice	**1930**
z miejsca w wyż	1,33 „	Kern Stadjon Król. Huta	1928
z rozbieg. w dal	7,14 „	Sikorski, Stadjon Król. Huta	**1930**
z miejsca w dal	2,78 „	Kern, Stadjon Król. Huta	1928
o tyczce	3,45 „	Gilewski, S. K. L. A. Katowice	1928
trójskok	13,91 „	Sikorski, Stadjon Król. Huta	**1930**

Rzuty:

Konkurencja	Wynik	Zawodnik	Rok
kula	12.97 m	Zajusz, Stadjon Król. Huta	**1930**
„ oburącz	20,62 „	„ „ „ „	1929
dyskiem	40,68 „	„ „ „ „	**1930**
„ obur.	61,73 „	Rogowski, 22 M. Dąbrówka	1928
oszczepem	53,69 „	Nieczyn, Stadjon Król. Huta	**1930**
oszczep. oburącz	80.47 „	„ „ „ „	1929
młot	27,61 „	Mikosz, 22 M. Dąbrówka	1926
5-ciobój	2 832 pkt.	Gilewski, S. K. L. A. Katowice	1927
10-ciobój	5 462 „	„ „ „	1928

Kobiety

Biegi:

Dystans	Wynik	Zawodniczka	Rok
60 m	8	Brenerówna, Rożdzień Szopienice	1928
80 „	10,6	„ „ „	1928
100 „	12,8	„ „ „	**1930**
200 „	26,8	„ „ „	1929
800 „	2,27	Kilosówna, Kolejowe P. W.	**1930**
1 000 „	3,22 4	„ „ „	1927
pł. 80 „	14	Brenerówna, Rożdzień Szopienice	1928

Biegi rozstawne:

Dystans	Wynik	Drużyna	Rok
300 m (4×75)	40	repr. Gozla: Sikorzanka, Hofińska, Rakoczanka Brenerówna	**1930**
300 „ (4×75)	40	Stadjon Król. Huta: Sikorzanka, Hofińska, Ekerlandówna, Orłowska	**1930**
400 „ (4×100)	53,8	repr. Gozla: Brenerówna, Sikorzanka, Hofińska Orłowska	**1930**
400 „ (4×100)	54,8	Rożdzień Szopienice: Białasówna, Kaniuda, Rakoszanka, Brenerówna	1928
800 „ (4×200)	1,57,4	Rożdzień Szopienice: Białasówna, Kilosówna, Rakoszanka, Brenerówna	1928
1 000 „ (10×100)	2,24 5	Stadjon Królewska Huta	**1930**
1 200 „ (100+100+200+800)	3,23,2	Rożdzień Szopienice	1928
2 400 „ (5×800)			

Skoki:

Konkurencja	Wynik	Zawodniczka	Rok
z rozbiegu w wyż	1,40 m	Czajówna, S. K. L. A. Katowice	1929
z miejsca w wyż	1,08 „	„ „	1928
z rozbiegu w dal	5,25 „	Brenerówna, Rożdzień Szopienice	1928
z miejsca w dal	2,44 „	Czajówna, S. K. L. A. Katowice	1928

Rzuty:

Konkurencja	Wynik	Zawodniczka	Rok
kula	9,825 m	Lubkowiczówna, Pogoń Katowice	**1930**
kula oburącz	14,88 „	Błaszczykówna, Sokół II. Katowice	1929
dysk	28,49 „	Rakoczanka, Rożdzień Szopienice	**1930**
dysk oburącz	47,20 „	Błaszczykówna, Sokół II. Katowice	1929
oszczep	27,46 „	Solorzówna, Stadjon Król. Huta	**1930**
oszczep obur.	36,21 „	Lubkowiczówna, Pogoń Katowice	1928
trójbój	117 pkt.	Rakoczanka, Rożdzień Szopienice	**1930**
pięciobój	2,737,05 „	„ „ „	**1930**

Kronika kolarska

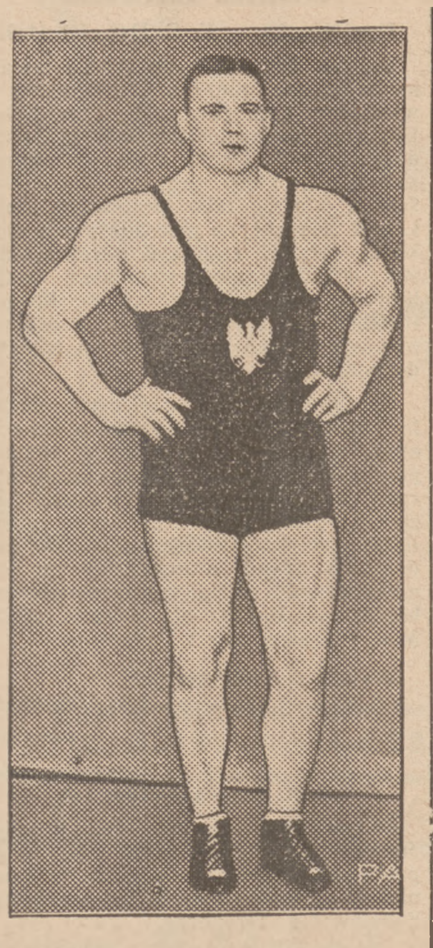
Henryk Szamota, torowy mistrz Polski, trenuje obecnie w paryskim Vel.d' Hiver. W wywiadzie udzielonym prasie paryskiej, oświadczył iż z początkiem sezonu wiosennego, przystąpi do obozu zawodowców. Odpowiadają mu tory otwarte na których zamierza spróbować szczęścia. Ale mistrz widzi sprawę tę zbyt różowo. Szamota mimo swych walorów fizycznych, jest zawodnikiem nierównomiernym, o technice dość przeciętnej, zaś taktycznie zupełnie słaby. Dziś odniesie zwycięstwo nad zawodnikiem pierwszorzędnym, jutro przegra taktycznie do zawodnika o klasę niżej stojącego. Szamota dziś jako amator, znajdzie w każdej chwili około tuzina lepszych od siebie — a jeżeli przy swym zamiarze pozostanie, będzie tylko miernym drugo- lub trzecio-rzędnym zawodowcem.

Na torze w Wrocławiu odbyły się rewanżowe zawody sprinterowskie w których udział brali finaliści amatorskiego mistrzostwa świata. Zwyciężył, nieznacznie Włoch Pelizzari, nad mistrzem świata Gerardim oraz duńczykiem Andersenem. Amator wrocławski Buchwald, wyzwał Pelizzariego na mecz lotności; zwycięstwo orzeczono dla Niemca, chociaż na taśmie pierwszy był Pelizzari. Sędziowie dlatego przyznali pierwsze miejsce Buchwaldowi, ponieważ Pelizzari minął współzawodnika nieprzepisowo, lewą stroną od taśmy.

Na paryskim Vel.d' Hiver odbył się mecz Omnium szosowców między drużynami Francji i Italji. Wynik końcowy 2:1 dla Francji, której zwycięska osada Karol Pelissier-Leducq, pokonała włochów Guerra-Grandi. W wyścigu sztejerowskim dość nieszczególnie zadebjutował sztejer niemiecki Dederichs, który w 2 biegach 30 km przegrywał każdorazowo do Lacquehaya i Manera, przybywając słabo jako trzeci

W six-dayu berlińskim po dwu dniach gorących zawodów, odpali: Jan Van Kempen, brat słynnego Piotra, obie amerykańskie pary Dempsey-Walthour i Horan Elder, oraz Jules Van Hevel. Z Debryckera partnera van Havela i Mandelkowa partnera Jana van Kempena, stworzono nową parę.

Benoit Faute najlepszy kolarz górski we Francji, został obecnie już dziś na dziewięć miesięcy przed następnym tourem zakontraktowany do narodowej drużyny francuskiej. Regulamin najbliższego 25-go Tour-u pozostaje niezmieniony, to jest organizator paryski „L'Auto“ dopuszcza pięć drużyn państwowych: Francję, Hiszpanję, Belgję, Włochy i Niemcy. Każde z państw stawia drużynę z 8 zawodników, pozatem udział bierze 40 tak zwanych turystów.



Szanowna Redakcjo!

W nr. 40 poczytnego pisma Panów znajduje się list W. Starka, zaczepiający mnie bezpośrednio, proszę więc najuprzejmnie o zamieszczenie również paru słów mojej odpowiedzi.

Nie będę się wdawał w szczegóły tego listu i odpowiadał na każdą insynuację oddzielnie, przedewszystkiem jednak muszę zaznaczyć, że nieprawdą jest, jakobym kiedykolwiek przyjmował bezpośredni udział w imprezach atletycznych jako „dyrektor“, prawdą jest natomiast, że czynił to właśnie p. Wilhelm Stark, który tak się oburza na zawodowców. Niedawne to czasy, kiedy wspólnie z jednym „bogatym żydem“ uczestniczył jako organizator czy wspólnik w jakiejś tam części p. S. dzierżawca bufetu w Cyrku dawniej Kornackiego w latach 1928 i 29 we Lwowie.

Związek Atletów Zawodowych przestrzega czystości sportowej zawodowego zapaśnictwa i ściga wszelkie nadużycia. Właśnie dlatego, kiedy w roku 1930 chciał p. Wilhelm Stark zorganizować turniej, ale już nie z atletów związkowych, ale t. zw. „dzikich“ (nieodpowiedzialnych i stojących na niskim poziomie sportowym) ja sam, jak również z mojej inicjatywy i inni atleci związkowi, odmówili mu współudziału. Ostatnia na ten temat rozmowa miała miejsce właśnie w Katowicach, dokąd przyjechał sam się angażować i angażować atletów na Lwów. Stąd ta „nienawiść“ i ten list.

Co dotyczy p. A. Sasorskiego, to niestety ten obiecujący zapaśnik zmuszony był przez złe warunki materjalne do pójścia na drogę zawodową, chociaż od dobrego zawodowca wymagana jest większa waga, siła i rutyna, niż ta jaką w tej chwili rozporządza p. Sasorski. Sądzę jednak, że z czasem propagować będzie tężyznę polską tak samo, jak kiedyś Zbyszko, zawodowiec Pytlasiński, no i oddany swemu sportowi autor tego listu, Teodor Sztekker, który w Berlinie w Sportpalast 1927 r. zdobył I nagrodę Olimpjady, we Wrocławiu w Circus Busch, dwa razy mistrzostwo Niemiec, oraz przed miesiącem mistrzostwo świata w Budapeszcie.

Co dotyczy Zbyszka Cyganiewicza, to był on właśnie przejazdem w Budapeszcie, kiedy ja przy aplauzie 7000 widzów wydzierałem mistrzostwo świata z rąk Niemców, Czechów etc. — i odmówił przyjęcia udziału w turnieju, chociaż mu to proponowano. Zbyszko nie jest dla mnie przeciwnikiem od lat trzech, kiedy poraz pierwszy wykręcił się w Warszawie od walki ze mną, żałując grosza Komitetowi Olimpijskiemu, poraz drugi w Krakowie, no i teraz w Budapeszcie, gdzie zdobyłem mistrzostwo świata.

W sprawie p. Starka, który marzy o tym, żeby zorganizować we Lwowie turniej atletów zawodowych i oczywiście na nim zarobić — nie mam nic więcej do powiedzenia.

Załączam wyrazy szczerego poważania.

Teodor Sztekker
zapaśnik, mistrz świata.

Bezpłatne Kursa szermiercze.

„Celem umożliwienia młodzieży zapoznania się z tak piękną gałęzią sportu, jaką jest szermierka, organizuje Okręg. Urząd WF. i PW. OK.V. przy Ośrodku WF. w Krakowie — dwa kursa szermiercze bezpłatne, dla młodzieży szkół średnich, klasa VI. VII. i VIII.: szable, oraz dla pań: floret.

Ćwiczenia przeprowadzone będą przez fachowych instruktorów wojskowych, dwa razy w tygodniu, w godz. popołudniowych, na sali szermierczej w Akademji Górniczej w Krakowie.

Zgłoszenia należy skierować do Okr. Urzędu WF. i PW. OK. V. w Krakowie, ul. Stradom 14, gmach DOK. V. Termin rozpoczęcia kursów 17 listonada br. o godz. 17-tej w Akademji Górniczej. Zgłoszenia młodzieży szkół średnich przez Dyrekcję odnośnego Zakładu.“

Kier. Okręg. Urz. WF. i PW.
ppł. Wojakowski.

Atletyka

Komunikat Nr. 30.

1. Do P. Z. A. zwrócił się Klub Sportowy A. S. V. „Heros 1894“ Dortmund (Niemcy), który w grudniu br. za zgodą Austr. Zw. Atletycznego urządza w Austrji szereg turniei zapaśniczych, z zapytaniem, czy po ukończeniu turnieju na terenie Austrji, nie mógłby stoczyć kilka walk w Polsce.

P. Z. A. nie stawia przeszkód przeciw urządzeniu podobnego turnieju zapaśniczego na tut. terenie, a nawet zaproszenie tego klubu byłoby wskazanem, ze względu na dobór zawodników, drużyna ta na ostatnich zawodach drużynowych o mistrzostwo Niemiec zdobyła I. miejsce. Nasi zawodnicy staczając więc walki z zawodnikami wyrobionemi technicznie mogliby wiele skorzystać, gdyż jedynie przez walki z dobremi drużynami zagranicznemi możemy doprowadzić sport nasz do poziomu światowego.

Drużyna ta oprócz występów zapaśniczych, przy każdym spotkaniu urządza trzy występy akrobatyczne, które to występy przyczynią się do urozmaicenia imprezy.

W skład danej drużyny wchodzą:

Waga kogucia: Kuhnke.
Waga piórkowa: Meyer.
Waga lekka: Sperling.
Waga półśrednia: Bottner.
Waga średnia: Schneppendahl.
Waga półciężka: Kallner.
Waga ciężka: Vogedes.

Ponadto jeden zawodnik rezerwowy, akrobata i kierownik drużyny.

Drużyna składa się więc z 10 osób.

Warunki przyjazdu tej drużyny:

Za spotkanie w sobotę lub niedzielę 400 mk. niem., w inny dzień tygodnia 300 mk. niem., ponadto koszta podróży z Austrji do miejscowości w której spotkanie ma nastąpić i z powrotem, oraz całkowite utrzymanie i zakwaterowanie.

Należy się przeto dobrze zastanowić, czy który z Okręgów będzie w stanie podjąć się przeprowadzenia tych zawodów i najpóźniej w terminie do 18 listopada br. zawiadomić PZA o decyzji, gdyż do tego terminu ma być dana odpowiedź A. S. V. Heros-owi.

2. Przypomina się płacenie wkładek członkowskich Okręgom:

Okręg Łódzki winien zł 60,— za r. 1929.

Za rok 1930 zalegają O. Z. A.: 1. Warszawski 10,— zł; 2. Łódzki 60,— zł; 3. Krakowski 30,— zł; 4. Lwowski 20,— zł; Stanisławowski 20,— zł; Pomorski 60,— zł; Śląski 120,— zł.

Zaległości te należy niezwłocznie wpłacić na P. K. O. Nr. 307.155.

Za Zarząd

Sekretarz	Prezes
w. z. Tybor Stanisław	Dr. Kocur A.

ZAPOWIEDŹ.

Zawody atletyczne o mistrzostwo Śląskiego Okręgu.

Na posiedzeniu zarządu Śląskiego Okręgowego Związku Atletycznego ustalono, iż zawody drużynowe w zapasach i podnoszeniu ciężarów o mistrzostwo Okręgu Śląskiego odbędą się w dniu 30 listopada 1930 r. Zawody te podzielone zostały na trzy miejscowości, a mianowicie: Wielkie Hajduki, Nowa Wieś i Knurów, pow. Rybnik.

Do zawodów tych zgłosiły swe drużyny towarzystwa:

1. Policyjny K. S. Katowice: drużynę w zapasach.
2. Tow. „Sokół I“ Knurów, drużynę w podnoszeniu ciężarów.
3. Tow. Atlet. „Powstaniec“ Nowa Wieś, drużynę w zapasach i podnoszeniu ciężarów.
5. Robotn. K. S. „Siła“ Mysłowice, drużynę w zapasach i podnoszeniu ciężarów.
6. Tow. Atlet. „Mars“ Wielkie Hajduki, drużynę w zapasach i podnoszeniu ciężarów.
7. Tow. Gimn. „Sokół II“ Katowice, drużynę w zapasach.

Drużyny te stoczą walki w następujących miejscowościach:

1. P. K. S. Katowice — „Sokół I“ stoczą walkę w zapasach w Knurowie.

2. Tow. Atlet. „Powstaniec“ — „Jedność“ w Nowej Wsi w zapasach i podnoszeniu ciężarów.

3. Tow. Atlet. „Mars“ — R. K. S. „Siła“ Mysłowice i R. K. S. „Siła“ Chropoczów w podnoszeniu ciężarów, spotkają się w Wielkich Hajdukach.

4. Tow. Gimn. „Sokół II“ Katowice — R. K. S. „Siła“ Mysłowice i R. K. S. „Siła“ Chropaczów, spotkanie nastąpi w Wielkich Hajdukach.

Sędziować będą: W Wielkich Hajdukach p. Pilarski Teodor, z Tow. Atlet. „Lurych“ Siemianowice, w Nowej Wsi p. Hein Paweł z Tow. „Sokół II“ Katowice, w Knurowie p. Dawczyk Franciszek, prezes Śl. O. Z. A.

Koszta podróży wyjeżdżających drużyn ponoszą całkowicie Towarzystwa, które wysyłają swe drużyny do miejscowości, gdzie nastąpi spotkanie. Ponadto każda z drużyn biorących udział w zawodach wpłaca jako startowe do okręgu kwotę 5.— zł, oraz towarzystwa, którym przeprowadzenie tych zawodów powierzono wpłacają oprócz startowego jako ryczałt od zawodów kwotę 5,— zł i jako koszta podróży dla sędziego kwotę 5,— zł, co należy uiścić na miejscu przy zawodach będącemu tam przedstawicielowi Okręgu.

Zawody te winne być przeprowadzone ściśle według regulaminu wydanego przez P. Z. A. ogłoszonego tut. Komunikatem nr. 2 z dnia 3 sierpnia 1930 r. L. dz. 286/30, przyczem zaznacza się, aby zawodnicy dotrzymali ściśle określonych wag, gdyż najmniejsza przewaga powoduje niedopuszczalność startowania.

Dalsze szczegóły co do tychże zawodów z dokładnym programem oraz podaniem czasu stawienia się drużyn na miejsce spotkania zostaną podane następnym komunikatem.

Ponadto zaznaczamy, aby towarzystwa, których drużyny mają się spotkać przy zawodach niezwłocznie się z sobą porozumiały celem omówienia szczegółów co do spotkania.

Za Wydział Techniczny

Sekretarz	Kapitan Zw.
Tybor Stanisław	(—) Gałuszka W.

Młodzież szkolna w klubach sportowych. Na piątkowem posiedzeniu Z. Z. postanowiono zainicjować pewną modyfikację w sprawie zakazu ministerjalnego należenia uczniów szkół średnich do klubów sportowych i w tym celu zwołana zostanie niebawem konferencja przy udziale przedstawicieli Min. Oświaty, PUWF, CIWF i Związków Sportowych.

Zapowiedzi na 23. listop. 1930

A. K. S. mistrz śląski wyjeżdża w następną niedzielę do Brześcia, by zmierzyć swe siły z 82. pp., mistrzem grupy IV w zawodach o mistrzostwo klasy A o wejście do Ligi Państwowej.

Po ostatnim występie w Król. Hucie, w którym pokonał 2:0 Legję poznańską, sądzić należy, że A. K. S. upora się i z 82. pp. — drużyną na Śląsku dotychczas nie znaną. — Dla A. K. S.-u każdy punkt jest ważny, jeżeli chce on zdobyć mistrzostwo i wejście do Ligi.

Ostatniem zwycięstwem A. K. S. zrównał się wprawdzie z Legją, najgroźniejszym rywalem; jednak Lechja lwowska i 82. pp. są niemniej groźnemi przeciwnikami.

Na boiskach śląskich dalszy ciąg spotkań o puhar „Juvelia“. O dalsze punkty zmierzą swoje siły w Siemianowicach miejscowy 07 i Ż. K. S. z Katowic. Na własnym boisku przyjmuje Kolejowy drużynę K. S. Chorzów, która w ostatnich czasach zdobyła szereg pięknych zwycięstw. W Mysłowicach gościć będzie Naprzód z Lipin, którego drużyna znana jest ze swej przebojowości i gry twardej, niebezpiecznej, lecz skutecznej. Wreszcie w Załężu mecz K. S. 06 przeciw Policyjnemu; tu może łatwo wygrać gospodarz. Gra bowiem na własnem boisku z drużyną, która w szeregu zawodów występuje w niezmienionym składzie.

Zupełnie przeciwnie przedstawia się sprawa z drużyną Policyjnego. Jakieś ciągłe łatanie dziur, poprawek, dobrych czy celowych to kwestja, stawia tą drużynę pod znakiem zapytania co do jej wartości bojowej.

O wynik tu trudno, 06 posiada swoją siłę w tyłach, w bramkarzu, obronie i pomocy, atak zbyt mało ruchliwy, zaś Policyjny ma pewne jasne punkty w ataku, który winien wyzyskać swoje umiejętności dla uzyskania dobrego wyniku zawodów.

W zawodach o mistrzostwo w B lidze spotykają się w Paruszowcu miejscowa Silesia z Sławią. Drużyna Slawji pobiła u biegłą niedzielę tego przeciwnika aż 5:0.

Na boisku w Świętochłowicach odbędą się zawody rozstrzygające w B lidze pomiędzy A. K. S. II i K. S. Zgodą z Bielszowic — zawody, które naznaczył W. G. i D. skutkiem równej ilości punktów w mistrzostwie grupy. Zwycięzca z tego spotkania bierze udział w dalszych rozgrywkach o mistrza okręgowego klasy B ligi. Kto tu zwycięży, trudno powiedzieć.

W klasie B walczą w Wełnowcu Orzeł II przeciw nowoupieczonemu mistrzowi K. S. Nikiszowiec; w Szopienicach miejscowy K. S. 24 przeciw K. S. Wawel z Nowej Wsi, w Chropaczowie Czarni przeciw Bytków i w Siemianowicach 07 II przeciw Brzezinom Śląskim.

W spotkaniu towarzyskiem przyjmuje Pogoń katowicka na własnym boisku 5 drużyn K. S. Bogucice 20. Jest to od lat 6-ciu pierwsze spotkanie tych drużyn, które zapowiada się interesująco dlatego, że drużyny obu klubów w ostatnich czasach znacznie się poprawiły w formie.

Wi-Ko

•

Garbarnia — Wisła 2:1 (1:0)

Zawody towarzyskie. Zawody te były bardzo interesujące lecz raziły niepotrzebnie u Augustyna, Kisielińskiego i Makowskiego grą foul.

Ż. F. G. — Hagibor 2:1 (0:1)

K. S. Patrja — Zwierzyniecki 2:2 (2:0)

Zawody o wejście do klasy A.

Ósmy list z Wiednia

Z powodu przypadających na niedzielę 9-go b. m. wyborów do parlamentu austr. ograniczono się w piłkarskich rozgrywkach mistrzowskich tylko do dwóch meczów. Walczyły drużyny Rapidu i Nicholsonu, oraz Waker ze Sportklubem. Pierwszy mecz zakończył się druzgocącą porażką Nicholsonu 1:5. Rapid mający za sobą ciężką przewagę ze Spartą w Pradze, oszczędzał swe siły na spotkanie rewanżowe z Czechami we Wiedniu (vide niżej), jednak mimo to łatwo uzyskał wysokocyfrowe zwycięstwo. Natomiast Sportklub prowadząc przeciwko Wackerowi 4:0 (!) ulega w drugiej połowie gry temu ostatniemu w stosunku 5:6, wskutek czego usadowuje się Wacker pewnie na piątem miejscu tabeli. Walka o ostatnie miejsce będzie się toczyła w najbliższych dniach między F. A. C. i Nicholsonem, podczas, gdy o pierwsze miejsce tabeli walczyć będą Admira z Rapidem — jak już poprzednio pisałem — dopiero za dwa tygodnie.

We środę dn. 12. b. m., jako w święto narodowe, odbyły się na „Hohe Warte" z tak wielkiem naprężeniem przez świat sportowy oczekiwane zawody rewanżowe i zarazem finałowe o puhar środk. europ. między Spartą praską i Rapidem. 40-to tysięczna publiczność śledziła z fanatycznem wprost przejęciem grę gorącą i chwilami zbyt ostrą grę obu drużyn, aplauzując szczególnie lepiej grającą Spatę. Zwycięstwo przypadło w udziale Prażanom 3:2 (2:1), aczkolwiek puhar zdobył tym razem Rapid, mając za sobą zwycięstwo w Pradze 2:0, czyli sumarycznie biorąc wynik 4:3 dla swych barw.

Przed sędzią Hansenem (Danja), który na tym meczu okazał się nieszczególnym, stanęły obie drużyny w następujących składach: Spata: Belik, Bürger, Ctyroky, Madelaun, Kada, Szbek, Podrazil, Kostalek, Braine, Silny, Hejma. — Rapid: Bugala, Czejka, Schramseis, Wana, Smistik, Rappan, Wessely, Luef, Kaburek, Wesselik, Wirbes.

Grę rozpoczyna Sparta, jednak zaraz piłka przechodzi w ręce gospodarzy, którzy biorąc z miejsca szalone tempo, nacierają na bramkę przeciwnika. Jednakowoż żelazna obrona Spartan nie dopuszcza Wiedeńczyków do swej bramki i piłka przechodzi na połowę Rapidu. Goście zaczynają koncertować, pokazując piękną grę, jednak nerwowo grający gracze Rapidu uciekają się do foul'ów, na co sędzia w zupełności nie reaguje. Prażanie nie pozosają dłużni gospodarzom i stąd powoduje ostra gra przy wybitnym gardłowym udziale wielotysięcznej publiczności. W 23 minucie ciągnie Luef na bramkę, w biegu podaje Kaburkowi, który rafinowanym trickem (Luef ciałem swem zmylił obrońcę Sparty) zdobywa pierwszą bramkę. Na widowni burza radości; czapki i kapelusze fruwają wysoko ponad głowami.

Lecz nie długo cieszono się prowadzeniem, gdyż po niewyraźnej sytuacji podbramkowej pakuje Kostialek piłkę do bramki Rapidu 1:1. Daje się zauważyć zdenerwowanie u graczy Rapidu. To też w kilka minut później wypuszcza Bugala z ręki lekki strzał Kostialek'a, który ustala do pauzy wynik 2:1 dla Sparty.

Po zmianie stron inicjatywę przejmuje w swoje ręce Sparta której środkowy pomocnik, powszechnie znany, Kada, umiejętną swą grą stwarza pod bramką Rapidu groźne sytuacje. Szereg strzałów Brainego i Silnego pada ponad poprzeczką, lub staje się łupem, po pauzie lepiej grającego, Bugali. Powoli jednak przechodzi piłka na stronę Sparty i w 22-giej minucie zdobywa Smis ik głową z kornera wyrównującą bramkę. Rapid, któremu do zdobycia puharu wystarczy wynik remisowy, względnie nawet przegrana w postaci różnicy jednej bramki, walczy do ostatniego, lecz strzały Wesselika i Luefa przechodzą ponad lub koło bramki. Aż tuż przed końcem meczu z winy Bugali dyktuje sędzia rzut narożny, z którego znowu „benefisowy" Kostialek zdobywa pewnie trzecią i ostatnią bramkę dnia.

Gra obu drużyn naogół zadowalniająca, była miejscami jednak zbyt ostrą. Ze Sparty wyróżnili się przedewszystkiem bezkonkurencyjny Kada, następnie Kostialek i obrończ. Z Rapidu zasługują na wyróżnienie wytrzymały Schramseis, szybkonogi Wessely i Luef. Słaby dzień mieli natomiast Bugala i Rappan.

Mimo przegranej, puhar środkowo-europejski aż do następnych rozgrywek przechodzi w posiadanie Rapidu, tem samem poraz pierwszy dominuje Austrja w tej konkurencji.

Przed południem dnia tego odbyło się szereg przyjacielskich meczów: Sportklub — Cricketerzy 5:3, Nicholson — Stockenauer A. C. 8:1 i Hertha — Moravia 1:0.

Pozatem odbył się międzyokręgowy robotniczy mecz piłkarski Wiedeń — Austrja dolna, zakończony nieznacznem zwycięstwem Wiednia 3:2.

Najbliższej niedzieli odbędzie się na „Hohe Warte" międzynarodowy mecz piłki nożnej Szwecja — Austrja. Szwedzi, chcąc zrehabilitować się po sromotnej porażce z Polską w Sztokholmie (3:0), wystawiają obecnie najsilniejszy garnitur.

Do wspaniałej międzynarodowej imprezy pływackiej, mającej się odbyć 15 i 16 bm. w Dianabadzie, czynione są gorączkowe przygotowania. Poszczególni zagraniczni pływacy bawią już we Wiedniu, gdzie rozpoczęli swój trening. M. in. zapowiedziała swój udział znakomita budapeszteńska drużyna wa waterpolowa 3. Kerület, która zmierzy się z mistrzem Austrji W. A. C-em.

Henryk Messinger.

Wiedeń, 12. listopada 1930 r.

P. Z. P. N. — Prasa

Na posiedzeniu Zarządu Polskiego Związku Dziennikarzy i Publicystów Sportowych, Koło Krakowskie, odbytego dnia 9 listopada 1930, przy uczestnictwie współpracowników następujących pism: „Czas" — p. Ziomek, „Głos Narodu" — p. Wójcicki, „Kurjer Codzienny" — p. Anatol Krakowiecki, „Kurjer Poznański" — p. Sieńkowski, „Naprzód" — p. Statter, „Nowy Dziennik" — p. Gehorsam, „Przegląd Sportowy" — p. inż. Rosenstock, „Sport" — p. Dr. Hornung i „Stadjon" — p. Isenberżanka, uchwalono co następuje:

Zarząd PZPN na posiedzeniu dnia 30 października 1930 uchwalił ukarać członka naszego p. Adama Obrubańskiego, redaktora sportowego „Il. Kurjera Codziennego" w Krakowie, dyskwalifikacją na przeciąg 2 lat, a to z powodu artykułów zamieszczonych przez niego na łamach pisma, którego jest stałym współpracownikiem. Powodem tej dyskwalifikacji była krytyka pociągnięć Zarządu PZPN względnie jego członków z okazji ostatnich zawodów państwowych w piłce nożnej.

Podpisany Zarząd Polskiego Związku Dziennikarzy i Publicystów Sportowych, Koło Krakowskie, protestuje stanowczo przeciw arogowaniu sobie przez Zarząd PZPN prawa karania dziennikarzy sportowych, których publicystyczna działalność podlega jedynie i wyłącznie ingerencji Związku, w którym są zrzeszeni.

P. Obrubański w charakterze publicysty zawodowego poddał ze stanowiska swego, jakoteż i pisma, którego opinji jest rzecznikiem, krytyce niektóre pociągnięcia Zarządu PZPN, zachowując przytem dozwolone granice polemiki publicystycznej. Jeśli Zarząd PZPN uczuł się wystąpieniem p. Obrubańskiego dotknięty, mógłby zażądać sprostowania w myśl obowiązującej ustawy prasowej, lub też odwołać się do Związku Dziennikarzy i Publicystów Sportowych z prośbą o interwencję.

Podpisany Zarząd protestuje zatem przeciwko próbom krępowania niezależnej opinji dziennikarskiej i domaga się zanulowania nieprawnie przez Zarząd PZPN powziętej uchwały dyskwalifikującej p. Obrubańskiego, jako że uchwała ta sprzeciwia się wszelkim normom organizacyjno-sportowym.

Kraków, dnia 10 listopada 1930 r.

Isenberżanka mp. sekretarz — **Inż. Rosenstock mp.** prezes

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie PTW „Tryton" w Poznaniu.

W dniu 20 bm. o godz. 19,30 zbierze się PTW Tryton na Nadz. Wal. Zgromadzeniu pod przewodnictwem swego nowego prezesa radnego Budzyńskiego w lokalu „Piwnicy Ratuszowej" celem załatwienia następujących spraw:

1. Zagajenie, 2. Odczytanie protokółu, 3. Wybór przew. sekretarza i dwóch ławników NWZ, 4. Reasumpcja uchwały RWZ dotycząca mianowania drh. M. Stuermera Prezesem Hon., 5. Mianowanie członków Honor., 6. Zatwierdzenie bilansu, 7. Uchwalenie budżetu na rok 1930/31, 8. Przyjęcie nowych członków, 9. Komunikaty Zarządu, 10. Wnioski, 11. Wolne głosy, 12. Zamknięcie.

Piłka nożna

Bogucice 20 — K. S. Dąb 3:1 (1:0)

Dobrze jest, jeżeli się gracza wstawi na właściwe miejsce; okazało się to właśnie w tych zawodach. Kier. Sekcji Bogucice wstawiło Lepicha, grającego dotychczas na środku ataku, do obrony, zaś Muca, który grał dotychczas na środku pomocy jako kierownika ataku. Lepich pokazał, że jest dobrym z dalekiemi, celnemi strzałami obrońcą, Muc zaś doskonałym kierownikiem ataku, któremu dzięki rozumnemu rozdawaniu i kierowaniu ataku zawdzięcza drużyna zwycięstwo nad przeciwnikiem trudnym do pokonania.

Gra była żywa, czasami ostra, chodziło bowiem każdej drużynie o zwycięstwo. W pierwszej połowie zmienne przeboje, skuteczniejsze Boguciczan, których drużyna uzyskuje prowadzenie. Po zmianie pól widoczna przewaga gospodarzy, uwydatniająca się w zdobyciu dalszych dwuch bramek, którym Dąb przeciwstawia ciężko wypracowany goal honorowy. Bramki dla Bogucic zdobył Muc, Piernikarczyk i Pietruszka.

Wyniki drużyn rezerw.:

Dąb II — Bogucice II 1:0

Bogucice jun. — Dąb jun. 1:1.

Ż. K. S. — Chorzów 2:2

Drugie spotkanie tego dnia o puhar Juwelia łatwo zakończyć się mogło przegraną Chorzowa, któremu w ostatnich minutach gry udało się wyrównać. Sędziował p. Stronczek.

Z Lublina

PING - PONG.

Ż. T. G. S. „Hakoah" (Lublin) urządził turnej ping-pongowy o tytuł mistrza klubu Hakoahu. Do turneju przystąpiło 12-u zawodników. Do finału doszło trzech: Sobol, Płóciennik i A. Goldman. Wyniki spotkań finałowych są następujące: Sobol—Płóciennik 6:8, 3:6, 6:1; Goldman—Sobol 7:5, 6:3, 6:0 (v. o.)

Międzynarodówka sportowa Makkabi Ż. T. G. S. „Hakoah" (Lublin) najstarszy klub żydowski w okręgu lubelskim, przystąpił do Weltverbandu „Makkabi", która to organizacja zrzesza sportowe kluby żydowskie całego świata — niezależnie od należenia do związków państwowych.

PIŁKA NOŻNA.

W sobotę i niedzielę odbył się turnej drużyn żydowskich o puhar wędrowny, ofiarowany przez „Kursa wieczorne"; do turnieju przystąpiły wszystkie kluby żydowskie prócz Żaksa.

W sobotę spotkały się **Hakoah — Jutrznia 2:1 (0:1).** Gra na niskim poziomie. C-klasowa Jutrznia przeważa, zdobywając prowadzenie w pierwszej fazie gry. Po przerwie Hakoah wyrównuje z karnego, następnie zwycięską bramkę dnia uzyskuje Oksenberg. Niezasłużona przegrana C-klasowej Jutrzni. Sędziował dobrze p. Sztanberg.

W niedzielę spotkały się: **Hapsel — Sztern 2:0 (1:0).** „Derby" robotnicze naszego okręgu. Gra ciekawa prowadzona w szybkiem tempie. Sztern ulega bardziej zgranemu zespołowi Hapselu. Obie bramki dla Hapselu uzyskał Richman (do niedawna napastnik Unji). Sędziował bardzo ładnie i dobrze p. M. Regenbogen. W przyszłą sobotę i niedzielę odbędą się spotkania drużyn zwycięskich i zwyciężonych.

Zyl - Hi

Gry sportowe i Y. M. C. A.

Zawody pływackie z Basenie YMCA.

Wygrała je Cracovia przed Wisłą, Imką i Pogonią lwowską. Dobre są wyniki sztafet.

50 m: 1. Bober (Pogoń Lwów) 30 sek., 2. Bielok (Wisła) 32 sek., 3. Tokarz (Wisła) 34,5 sek.

100 m: 1. Rouppert (Cracovia) 1,10,9 (rekord... życiowy Leszka)., 2. Platensteiner (Cracovia) 1,16 min., 3. Żelazny (Wisła).

Sztafeta — 3×100 m st. zmiennym: 1. Cracovia II 4,40 min, w składzie: Rouppert, Sieńkowski, Platensteiner; 2. Cracovia I 4,44 min. — **5×50 m:** 1. Cracovia I 2,42 min., w kombinowanym składzie: Kot, Rouppert, Platensteiner, Sieńkowski i Bober z Pogoni; 2. Wisła 3,06 min., 3. Cracovia II 3,9 min., 4. Wisła II 3,15 min.

Skoki: 1. Sienkowski (Cr.), 2. Nagler (Wisła), 3. Wrześniowiecki (Wisła), 4. Nowicki (YMCA).

Impreza powyższa rozpoczęła sezon zimowy pływaków krakowskich, którzy dzięki basenowi YMCA mogą utrzymać się w odpowiedniej formie. Publiczności ponad 300 osób. **Bo — Ja.**

Dnia 5 bm. urządziła Ymca szereg spotkań tak w koszykówkę jak w siatkówkę.

„Opuszczeni" — Ośrodek W. F. Kraków 26:8 (12:3)

Mecz niezbyt ciekawy — prowadzony w dosyć żywem tempie — z silną przewagą „Opuszczonych", których gra posiadała pewne znamiona systmue YMCA. Sędzia p. Przęczek.

Sokół II — YMCA II 16:24 (8:8)

Przedmecz głównych zawodów. Gra szybka i ambitna. Do przerwy Sokół jest przeciwnikiem równorzędnym, po zmianie bardziej rutynowana rezerwa Imki uzyskuje przez Jaroszewskiego II zwycięstwo. Prócz wspomnianego dobry Krzęcis. Z Sokoła Wilczyński i „Kniola". Sędzia p. Przęczek.

Sokół — YMCA 40:24 (21:15)

Wynik sensacyjny i niespodziewany, jednak sprawiedliwy. Do zmiany gra IMCA w normalnym składzie — po przerwie zaś wchodzą na boisko amerykanie. Jeśli do pauzy zwycięstwo Sokoła było normalne, bo wynikło z dobrej gry i odniesionem zostało nad równym mu przeciwnikiem, to uzyskanie doskonałego wyniku po przerwie z zespołem pokonanym dotychczas tylko przez Cracovię, należy do rzadkości. Drużyna U. S. A. grała jednak znacznie słabiej niż na ostatnich zawodach, podczas gdy Sokół grał b. ambitnie i odniósł zasłużony sukces. Z U. S. A. zadowolił tylko Gromada. Sędzia p. Fabry b. dobry.

SIATKÓWKA

Sokół — IMCA 17:30

IMCA II — Ośrodek W. F. 30:21

W turnieju ping-pongowym działu chłopców bierze udział 45 uczestników IMCA. Najwięcej szans mają na razie Mianowski i Łabużek.

Koszykówka. Wisła — YMCA 22:31 (19:17). Gra przez cały czas bardzo żywa, bez wyraźnej przewagi którejkolwiek drużyny. Najlepsi z Wisły Stefanjuk i Kucha, z gospodarzy Przęczek, Baran i Woźniak. Sędzia p. Fabry b. dobry. Publiczności 300 osób.

Siatkówka. YMCA — Wisła 29:26. Ciężko wywalczone zwycięstwo YMCA.

Strzelec (Skawina) — YMCA II 10:30

YMCA — Sokół 30:19 (Panowie)

Patria — Sokół 12:30 (Panie)

Wisła — Sokół 30:24 (Panie)

KOSZYKÓWKA

Turniej koszykówki IMCI.

W dniach 15 i 16 bm. organizuje IMCA turniej koszykówki między najlepszemi drużynami Krakowa: Cracovią, Imką, Wisłą i Sokołem.

Turniej ze względu na doskonałą farmę wszystkich zespołów zapowiada się b. dobrze i uważany jest za nieoficjalne mistrzostwa Krakowa.

Cracovia — Sokół 39:7 (28:8).

Strzelec (Skawina) — YMCA II 10:29 (8:19)

Patria — Sokół II 13:15 (6:7)

Bo-Ja.

Jeździectwo — Różne

Wpisy na członków - juniorów do Śląskiego Klubu Jazdy Konnej w Katowicach.

Nadzwyczajne powodzenie- jakiem cieszyły się „Śląskie Zawody Konne", urządzone w czasie od 11 do 13 października br. staraniem Śląskiego Klubu Jazdy Konnej w Katowicach, wpłynęło w wybitnym stopniu na zajęcie się przez Zarząd Klubu problemem uprzystępnienia młodzieży śląskiej tego szlachetnego sportu. Zapał, wytrwałość w pracy nad sobą oraz poważne wyniki, jakie młodzież Zagłębia śląsko-dąbrowskiego wykazuje w dziedzinie sportu — oto czynniki, na których opiera Zarząd swe nadzieje, iż jego inicjatywa doczeka się rychłej realizacji.

Zainteresowanie młodzieży sportem jeździeckiem pozwoli Śląskiemu Klubowi Jazdy Konnej w Katowicach na kształcenie coraz to liczniejszych zastępów, z których wyłonią się niewątpliwie po pewnym czasie zawodnicy o pierwszorzędnych walorach.

Kierując się powyższymi motywami, Zarząd Śląskiego Klubu Jazdy Konnej w dążeniu do uprzystępnienia młodzieży śląskiej i Zagł. Dąbrowskiego możność korzystania z materjału końskiego i pierwszorzędnych urządzeń Klubu, postanowił co następuje:

Począwszy od dnia 15 listopada 1930 aż do odwołania, Śląski Klub Jazdy Konnej w Katowicach przyjmuje zapisy na Członków - Juniorów w wieku od lat 14-u do 18-u na wyjątkowo korzystnych warunkach, a mianowicie zwalniając kandydatów od wpisowego i pozostałych świadczeń na rzecz Klubu za wyjątkiem składki miesięcznej w kwocie zł 20,— i zniżonej opłaty za jazdę, która wynosić będzie zł 6 50 za godzinę.

Siedziba Klubu jest w Siemianowicach -Zamek, gdzie znajdują się obszerne stajnie i wspaniała kryta ujeżdżalnia. Komunikacja z Siemianowicami łatwa i szybka, kursują tam i z powrotem tramwaje i autobusy (co 20 min. z Rynku w Katowicach), przyczem stała komunikacja między przystankiem autobusowym w Siemianowicach a ujeżdżalnia jest zapewniona, za uprzedniem zawiadomieniem o przyjeździe kierownika Klubu p. por. Pindelskiego, Siemianowice - Zamek, Tel. nr. 10-16, dokąd zechcą się kandydaci zwracać celem otrzymania potrzebnych informacji.

Kulej, Król. - Huta zwycięża w trzecim biegu jesiennym „Strzały" sosnowieckiej.

Staraniem „Strzały" odbyły się trzecie z rzędu zawody lekkoatletyczne o puhar przechodni tegoż Towarzystwa. Trasa rozmokła i ciężka wynosiła 5 klm. Jako pierwszy przychodzi do mety w doskonałym czasie Bronisław Kulej 15 min. 39,2 sek. (Król. - Huta). II. Kołamaja St. (Strzała) 15 min. 42,2. III Bytomski (Pogoń, Katowice) 16 m. 2,3 sek.

W Anglji odbył się mecz międzypaństwowy pomiędzy Anglją a Szkocją. Zwyciężyli Anglicy w stosunku 7:3. Ataki techniczne doskonałych napastników Szkocji rozbiły się o „granitową" pomoc Anglików. — W mistrzostwie Anglji prowadzi nadal Arkual, zwyciężając Astin Villa 5:2. Również u Szkocji niema odmiany wśród leaderów, Celtic pobił Heart 2:1.

HOKEJ.

Pomiędzy Niemcami a Danja odbył się międzypaństwowy mecz hokejowy, zakończony zwycięstwem pierwszych 6:0. Do przerwy Duńczycy stawiali duży opór Niemcom, to też wynik brzmiał 0:1; w drugiej połowie jednak załamali się i nie zdołali przeszkodzić Niemcom w uzyskaniu dalszych 5 bramek, sami nie zdobywszy ani jednej.

Su - Gi

Odpowiedzi Redakcji

Bo. Ja. Kraków. Prosimy o nadesłanie dwu fotografji, poczem sprawę załatwimy.

P. Fnkl. Lwów. Naszym korespondentem na wjw. lwowskie jest p. Marjan Kobiak.

P. Wł. Lach. Wilno. Dziękujemy za propozycję lecz już mamy, na Wilno p. Ja. Nie.

Inż. M. F. Budapeszt. — Zapóźno. Pójdzie w nr. 43.

Prenumerata kwartalna zł. 3.60. Cena ogłoszeń: za wiersz wysokości 1 m/m szerokości szpalty red. w tekście zł. 0.80, poza tekstem zł. 0.40.

Redakcja i Administracja: ul. Pocztowa 11, Katowice, tel. 2595 — Konto P. K. O. Nr. 306 800. — Wydawca Śl. Rada Sportowa. — Red. nacz.: Dr. Kaz. Załuski; przyjmuje we wtorki i czwartki. Redaktor odpowiedzialny: Dyr. Karol Koźlik. Tłoczono w Drukarni: Księgarnia i Drukarnia Katolicka Sp. Akc. Katowice, ul. Marsz. Piłsudskiego 58.